

160 procent podwyżki. Śmieciami po kieszeni



FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

W Ożarówicach opłata za odbiór posegregowanych śmieci wzrosła o 160 proc. W Krupskim Młynie jest jeszcze drożej. W Tworogu za odpady niesegregowane miesięczna opłata od osoby wynosi 75 zł. Rynek śmieci jest coraz bardziej nieprzewidywalny. – Nie minęły trzy miesiące od zawarcia umowy i wykonawca wystąpił do nas o podwyższenie wynagrodzenia o 10 proc. – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Czytaj – str. 3

Spaliła się, zamarzł

Przełom roku okazał się tragiczny. **2 stycznia w zabytkowej lokomotywie przy ul. Pokoju w Tarnowskich Górach znaleziono zwłoki mężczyzny. 28 grudnia w pożarze domu w Kaletach-Miotku zginęła 81-latka.**

AGNIESZKA RECZKIN

O mężczyźnie w lokomotywie służby powiadomił świadek, który grał w grę terenową. Jednak ani policjanci, ani ratownicy medyczni nie mogli dostać się do środka – drzwi były zaspawane. Wezwano strażaków, którzy je rozcięli. Niestety, mężczyzna już nie żył. Do lokomotywy prawdopodobnie

nie dostał się przez wybitą szybę. Trwa ustalanie tożsamości ofiary, potrzebne są badania genetyczne.

Przypomnijmy, że w listopadzie ubiegłego roku, w sąsiedniej lokomotywie wybuchł pożar. Prawdopodobnie mieszkający tam bezdomny 47-latek zaprószył ogień, w wyniku czego zapaliły się rzeczy, które miał w środku. Na szczęście pomogli świadkowie, którzy wyciągnęli nietrzeźwego

mężczyznę z lokomotywy. Już paliły się na nim spodnie i kurtka.

Miniony rok zakończył się tragicznym pożarem domu jednorodzinnego w Kaletach-Miotku. Kiedy strażacy dotarli na miejsce, budynek był cały w ogniu. Po ugaszeniu, przeszukano pogorzelisko. Znaleziono zwęglone zwłoki 81-latki, właścicielki domu.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

PIENIĄDZE SĄ. KIEDY POJEDZIEMY DROGAMI ROWEROWYMI?

► 48 mln zł otrzymają Tarnowskie Góry na budowę centrum przesiadkowego i dróg rowerowych. Kto zaprojektuje i wybuduje centrum wraz z infrastrukturą rowerową ma być wiadomo już 30 stycznia, kiedy nastąpi rozstrzygnięcie przetargu.

Czytaj – str. 2

OKRADNĄ CIĘ, JEŚLI TAKA BĘDZIE POTRZEBA

► Kiedyś z samochodów kradziono radia, potem nawigację. Co złodzieje kradną teraz?

Czytaj – str. 4

MAGIA DIETY

► I stał się cud. Radni powiatowi zaczęli częściej bywać na sesjach i komisjach od czasu, gdy zmieniono regulamin wypłacania diet. Za nieobecność dostają po kieszeni.

Czytaj – str. 6

DROŻEJ, ALE ZA CO?

► Jak zwykle z nastaniem nowe-

go roku w górę idą opłaty i stawki podatków. Sprawdzamy, co zdrożało i co ile kosztuje.

Czytaj – str. 7

DALEJ BĘDĘ ROBIĆ TO, CO UMIEM NAJLEPIEJ

► Senatorem się bywa, a społecznikiem jest się przez całe życie. Tak można by powiedzieć o Marii Pańczyk-Pozdziej, której naszym czytelnikom chyba bliżej przedstawiać nie trzeba. Miniony rok był ważną cezurą w jej aktywnym życiu. Po 14 latach pracy w Senacie RP, w tym czterech jako jego wicemarszałek (2011-2015), nie wystartowała w zeszłorocznych wyborach parlamentarnych. Jednak ze społecznej aktywności nie zamyka rezygnować.

Czytaj – str. 8

KONTROWERSYJNY WYBIEG DLA PSÓW I TĘSKNOTA ZA HUSARIĄ

► Zapytaliśmy naszych czytelników, co w minionym roku ich zdaniem było najważniejszym wydarzeniem w Tarnowskich

Górach i powiecie? Co uznają za największą porażkę, a co się udało?

Czytaj – str. 9

CHCIECIE ZIMY, NO TO MACIE!

► „Zima pokazała pazury”, „Tarnogórscy kolejarze walcą z mrozem i śniegiem”, „Zima nadal szczyrzy kły”, „Zadymki i mrozy spowodowały kłopoty z zaopatrzeniem”, „Śnieżąca częściowo unieruchomiła tarnogórski węzeł PKP”, „Walka z zimą – trwa”, „Wszyscy do walki z zimą”, „Zimowa batalia zajeźdni w Świerklańcu”...

Czytaj – str. 13

ODRA PARTY – NIEZDROWA MODA

► Brak realizowania obowiązkowych szczepień przeciwko odrze skutkuje wzrostem zachorowań. Lekarze alarmują: będą problemy. Tymczasem niektórzy rodzice celowo dążą do zarażenia dzieci. Główny inspektor sanitarny w grudniu ostrzegł przed tego typu praktykami.

Czytaj – str. 15

Spaliła się, zamarzył

Dokończenie ze str. 1

Kobieta prawdopodobnie zatruta się tlenkiem węgla i straciła przytomność zanim pożar się rozprzestrzenił. Przypuszczalna przyczyna zdarzenia to zaproszenie ognia z piecyka węglowego.

To w 2019 roku jedyny przypadek pożaru, w którym była ofiara śmiertelna. W 2018 odnotowano 2 ofiary śmiertelne. Jedną z nich był 58-latek, który w lutym zginął w pożarze mieszkania przy ul. K. Miarki w Tarnowskich Górach. Palił się tapczan. Obok niego zna-

leżono zwłoki mężczyzny i piecyk elektryczny ze spiralą grzejną. Podejrzewano, że to od niego zajął się tapczan. Druga ofiara to lokator mieszkania przy ul. Pokoju w Tarnowskich Górach, który zginął w pożarze w grudniu. Spaliła się część pokoju. Mężczyzna prawdopodobnie zasnął na tapczanie z zapalonym papierosem w ręku.

W lutym 2017 r. w Nale Słaskim paliła się przybudówka domu przy ul. Szerokiej. Pożar ugasił sąsiad, jednak mieszkającego w przybudówce 66-latek nie

udało się już uratować. Nadpalonego mężczyznę znaleziono w łóżku. Wiele wskazywało na to, że pożar zaczął się od niedopałka papierosa.

W 2016 r. w pożarze też zginęła jedna osoba, w 2015 r. – aż 3. Jeżeli przeanalizuje się przyczyny pożarów w powiecie tarnogórskim w ciągu minionych 5 lat, to zdecydowanie przeważa nieostrożność dorosłych przy posługiwaniu się otwartym ogniem. Na drugim miejscu są podpalenia, ale i tak jest ich zdecydowanie mniej.

AGNIESZKA RECZKIN

Kiedy pojedziemy drogami rowerowymi?

48 mln zł otrzymają Tarnowskie Góry na budowę centrum przesiadkowego i dróg rowerowych. Umowę w tej sprawie podpisali w przedostatni dzień starego roku Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich Gór i Jakub Chelstowski, marszałek województwa śląskiego. Kto zaprojektuje i wybuduje centrum wraz z infrastrukturą

rowerową ma być wiadomo już 30 stycznia, kiedy nastąpi rozstrzygnięcie przetargu.

W ramach centrum przesiadkowego, usytuowanego w pobliżu dworca kolejowego, powstanie: parking typu park&ride na 200 miejsc parkingowych, 6 miejsc postojowych dla pojazdów osobowych o napędzie elektrycznym wraz ze stacjami

szybkiego ładowania, parking typu bike&ride z setką zadaszonych miejsc postojowych dla rowerów z punktem ładowania rowerów elektrycznych. Różnego rodzaju drogi dla rowerzystów, łączące dzielnice z centrum miasta, mają liczyć ponad 28 km. Do tego koło mostu przy ul. Częstochowskiej zostanie wybudowany tunel dla pieszych

i rowerzystów liczący blisko 150 metrów.

– Projekt jest szacowany na ponad 57 mln zł. 48 mln zł to dofinansowanie, resztą wyłoży miasto – mówi Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich Gór.

Inwestycja ma się zakończyć do czerwca 2023 r.

Projekt obejmie swoim zasięgiem następujące uli-

ce: Częstochowską, Opatowską, Sielankę, Janasę, Jana Pawła II, Wyszyńskiego, Litewską, Pyskowicką, wzdłuż torowiska kolejki wąskotorowej na odcinku od ulicy Parkowej do ulicy Cegielnianej, Nakielską, Częstochowską wraz z łącznikiem rowerowym łączącym ulicę Mościckiego z Łączną, Sienkiewicza, 9 Maja, Pił-

sudskiego, Bytowską, Legionów, Gliwicką, Bałtycką, rejon obwodnicy DK11 na odcinku od skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego do skrzyżowania z ul. Bałtycką, rejon skrzyżowania ul. B. Śmiałego z ul. Młodości, Opolską. Centrum przesiadkowe zostanie skomunikowane z ulicą Oświęcimską. **(MIR)**

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Joanny Miś
Pracownika Urzędu Gminy Świerklaniec

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
pograżonej w żałobie Rodzinie
składają

Wójt Gminy Świerklaniec
Marek Cyl
wraz z Pracownikami
Urzędu Gminy

Przewodniczący
Rady Gminy Świerklaniec
Jarosław Wasążnik
wraz z Radnymi

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Panu
lek. med. Romanowi Nowakowi
i Rodzinie

z powodu śmierci
Teścia

składają
Dyrekcja i pracownicy
Samodzielnego Publicznego Zakładu
Opieki Zdrowotnej w Świerkłańcu

Ostatnia szansa na dotację

Mieszkasz w Tarnowskich Górach, podłączyłeś budynek do sieci kanalizacyjnej, a jeszcze nie skorzystałeś z dotacji na przyłącze? Masz ostatnią szansę. Możesz to zrobić tylko do 14 stycznia.

Od 15 stycznia wchodzi w życie nowe zasady udzielania dotacji do podłączeń, zgodnie z którymi, aby otrzymać dofinansowanie trzeba będzie najpierw złożyć wniosek i zawrzeć umowę, a dopiero później przystąpić do realizacji inwestycji. Dotychczas właściciele nieruchomości najpierw wykonywali podłączenie, a następnie z kom-

pletem dokumentów składali wnioski o przyznanie dotacji. Żeby otrzymać ją na starych zasadach, trzeba zdążyć ze złożeniem wniosku do 14 stycznia. Po tym terminie wnioski dla już realizowanych inwestycji nie będą rozpatrywane. **(MIR)**

reklama

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu!

Fines Chorzów
ul. Hajducka 6
tel. 32 733 28 92, 506 750 492

160 procent podwyżki. Śmieciami po kieszeni

W Ożarowicach opłata za odbiór posegregowanych śmieci wzrosła o 160 proc. W Krupskim Młynie jest jeszcze drożej. W Tworogu miesięczna opłata za odpady niesegregowane od osoby wynosi 75 zł. Rynek śmieci jest coraz bardziej nieprzewidywalny. – Nie minęły trzy miesiące od zawarcia umowy i wykonawca wystąpił do nas o podwyższenie wynagrodzenia o 10 proc. – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalety.

TWORÓG

W Tworogu nowa opłata za wywóz śmieci wynosi 25 zł (segregowane) i 75 zł (zmieszane) od osoby. Podwyżka tak jak w innych gminach jest spora, poprzednie stawki to 17,50 zł i 35 zł. Dlatego wzbudziła dużo emocji wśród radnych. – To zbyt radykalna podwyżka, będę głosowała przeciwko – oświadczyła radna Danuta Elwart z opozycyjnego Przyjaznego Samorządu. – Zgadza się, że podwyżka jest drastyczna, ale jest nieunikniona, tak jak w całej Polsce. System nie funkcjonuje dobrze. Pozostaje nam apelować do parlamentarzystów, żeby się tym zajęli i wprowadzili lepsze przepisy – odpowiadał wójt Eugeniusz Gwóźdź. Podkreślał, że na wzrost stawek złożyły się inne podwyżki. Przykładowo opłata środowiskowa od jednej tony odpadów wzrosła z obecnych 170 zł do 270 zł w 2020 roku.

Ostatecznie uchwałę podjęto większością głosów. Różnie zagłosowali radni z Przyjaznego Samorządu: dwa głosy były za, dwa przeciw, jeden wstrzymujący się.

– Cieszę się, że reszta radnych była konsekwentna, temat był szeroko dyskutowany na komisjach. Wiem, że stawki są wysokie, ale nie jest to wina samorządów, jak mówi się np. w mediach publicznych. Gmina może tylko przygotować przetarg i go przeprowadzić. Nie możemy nawet dopłacać do systemu. Gdybyśmy nie podjęli uchwały, byłoby zarządzenie zastępcze wojewody śląskiego. Problem jest w przepisach, czym powinni zająć się rządzący i skorzystać np. z wzorców stosowanych w Niemczech – komentował wójt Gwóźdź po sesji.

RADZIONKÓW

W Radzionkowie nowe stawki opłat za śmieci obowiązują od czerwca ubiegłego roku. Mieszkańcy płacą 15,50 zł za odpady segregowane. Stawka jest niższa,

10,50 zł w przypadku rodzin wielodzietnych. Ci, którzy śmieci nie segregują, płacą 23 zł. Umowa obowiązuje do końca roku.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Mieszkańcy Miasteczka Śląskiego od lutego za śmieci zapłacą dwa razy więcej. Teraz stawki to 14 zł za odpady segregowane i 25 zł za niesegregowane. Po podwyżkach będzie to odpowiednio 25 i 50 zł. Uchwałę w tej sprawie radni przyjęli w grudniu. Zmieni się sposób wywozu odpadów wielkogabarytowych – nie będzie ustawiania kontenerów w określonych miejscach, tylko wystawka przed domami.

– Żaden z górnolotnych celów ustawy śmieciowej nie został zrealizowany. Dzikich wysypisk może i ubył, ale teraz mamy płonące wysypiska. Tak naprawdę ta ustawa powinna pójść do śmieci. Lepszy byłby wolny rynek, tak by mieszkańcy sami zawierali umowy z firmami – zauważył burmistrz Michał Skrzydło. Zwrócił uwagę, że ceny galopują w całej Polsce, a w połowie gmin w przetargu startuje tylko jedna firma, są monopole. Do tego rośnie opłata za śmieci składowane na wysypiskach.

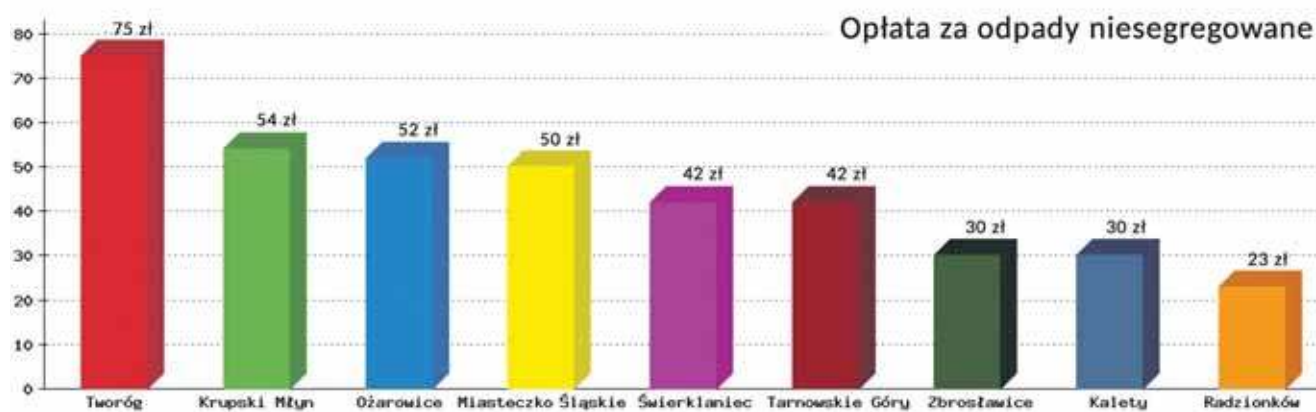
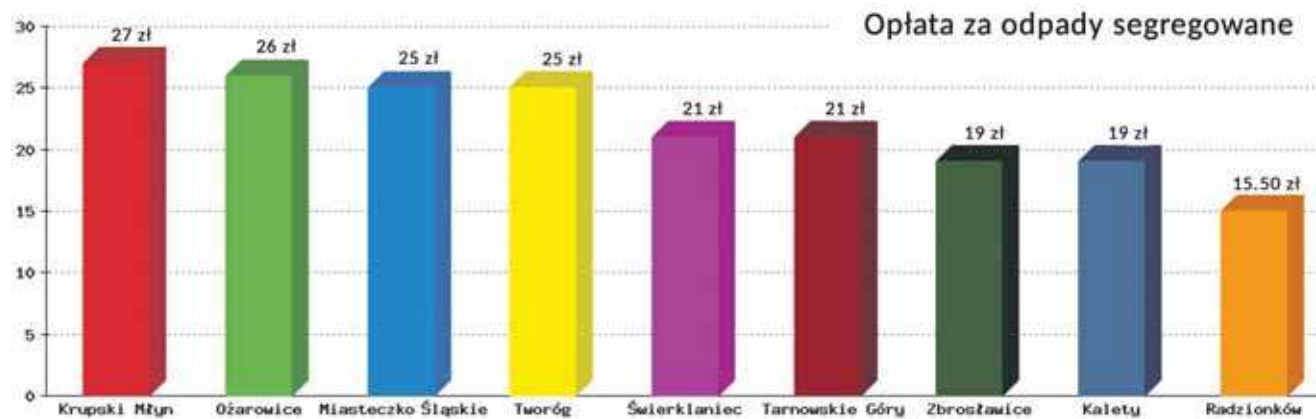
Burmistrz przekonywał, że na pierwszej linii frontu są samorządowcy i to na nich skupia się niezadowolenie mieszkańców z powodu podwyżek opłat za wywóz śmieci. – Tymczasem głosujemy nad czymś, na co nie mamy absolutnie żadnego wpływu – mówiła radna Irena Lukosz-Kowalska.

ŚWIERKLANIEC

W Świerkłańcu nowe stawki wprowadzono 26 maja ubiegłego roku i umowa na nie obowiązuje do końca tego roku. Podwyżek więc nie będzie. I tak za odpady segregowane opłata wynosi 21 zł, za niesegregowane – 42 zł.

KRUPSKI MŁYN

Podwyżka nie ominęła Krupskiego Młyna. Stawki



od osoby wzrosły z 15,50 zł na 27 zł (segregowane) i z 25 zł na 54 zł (zmieszane). Nowe opłaty wejdą w życie od lutego. Pewne zmiany dotyczą regulaminu – na PSZOK będzie można zawieźć odpady dwa razy w tygodniu, a nie tak jak do tej pory 4 razy. Będzie można to zrobić również w dwie soboty każdego miesiąca. Nie wiadomo jeszcze, jaka będzie lokalizacja PSZOK-u. Do tej pory był to Lubliniec i niestety, z punktu korzystało niewielu mieszkańców.

Gmina Krupski Młyn unieważniła pierwszy przetarg, bo zaproponowane kwoty były znacznie wyższe od tej, jaką władze przeznaczyły na ten cel. W kolejnym wziął udział tylko tarnogórski Remondis. Jak informuje gmina, przewidywane wynagrodzenie łączne dla wykonawcy za odbiór i zagospodarowanie odpadów od mieszkańców w 2020 r. wynosić będzie 854 tys. zł, natomiast za rok 2019 była to kwota 493 tys. zł. Na podwyżkę przełożyły się wzrosty tzw. opłaty marszałkowskiej, kosztów pracy oraz stawek za przyjmowanie wysegregowanych odpadów ze szkła, tworzyw sztucznych, papieru przez przedsiębiorców zajmujących się recyklingiem. Wzrosły też wymogi w zakre-

sie bezpieczeństwa odpadów, ich składowania i magazynowania.

KALETY

W Kaletach przetarg na odbiór odpadów rozstrzygnięto we wrześniu, ale firma już chce podwyżki, choć stawki według umowy miały obowiązywać do grudnia 2020 r. Kalety zorganizowały przetarg w ramach grupy zakupowej razem z Woźnikami, Pawonkowem i Kochanowicami. Miesięczna stawka od osoby za odpady segregowane wynosi 19 zł, a za zmieszane 30 zł. Obowiązują od października, a umowę podpisano na 15 miesięcy. Przetarg wygrała firma PZOM Waldemar Strach z Konopisk. – Nie minęły trzy miesiące i wykonawca wystąpił do nas o podwyższenie wynagrodzenia o 10 proc. Odmówiliśmy mu – mówi burmistrz Klaudiusz Kandzia. – Ale wiemy, że przygotowuje kolejny wniosek o podwyżkę. Uzasadnia to tym, że zaszły okoliczności, których nie był w stanie przewidzieć przed przystąpieniem do przetargu. To na przykład wzrost opłat za energię elektryczną, opłat na RIPOK-ach.

TARNOWSKIE GÓRY

W Tarnowskich Górach stawki wynoszą odpowied-

nio 21 i 42 zł. Mają obowiązywać do końca czerwca 2021 r. – Nie otrzymujemy żadnych pism od wykonawcy w sprawie podwyżek. Wszystko, łącznie ze wzrostem kosztów związanych z ewentualnym wprowadzaniem transportu niskoemisyjnego, zostało przewidziane na etapie przygotowywania przetargu – mówi burmistrz Arkadiusz Czech. – Warto zwrócić uwagę na to, że zakres usług jest u nas bardzo szeroki. Prowadzimy Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów, a nie wszystkie gminy go mają. Dwa razy do roku organizujemy zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Jeżeli w gminie nie ma takiej zbiórki i zapewnionego PSZOK-u, to łatwo domyślić się, ile starych mebli i odpadów remontowych trafia do pieców czy na dzikie wysypiska śmieci. Finansujemy też zbiórkę starych leków w aptekach, rozdajemy worki na liście i skoszoną trawę itd.

OŻAROWICE

W gminie Ożarowice za segregowane odpady trzeba będzie zapłacić miesięcznie 26 zł od osoby, co oznacza podwyżkę o 160 procent. Dotychczasowa opłata w wysokości 10 zł na miesiąc należała do najniższych

w powiecie. W przypadku zadeklarowania korzystania z kompostownika na bioodpady, opłata miesięczna od osoby będzie niższa o 1 zł. W razie niewypełniania obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny, stawkę podwyższonej opłaty określono na 52 zł. Do tej pory opłata za niesegregowane śmieci wynosiła 18 zł.

Uchwały przyjęto głosami 9 radnych, 2 było przeciw. W głosowaniu nie uczestniczyło 4 radnych, którzy nie byli obecni na sesji. Przewodniczący RG Marian Czernikarz poinformował, że wszyscy czworo usprawiedliwili swoją nieobecność.

ZBROSŁAWICE

Mieszkańcy gminy Zbrosławice zapłacą za śmieci tyle co w minionym roku. Stawka za odpady segregowane wynosi 19 zł miesięcznie od osoby, a za odpady niesegregowane 30 zł. Stawki te weszły w życie 1 czerwca 2019 r. i powinny obowiązywać aż do końca 2021 r. Wcześniej wynosiły odpowiednio 11 zł za segregowane i 17 zł za zmieszane. – Cieszymy się, że byliśmy przewidujący, podpisując tak korzystną umowę – mówi wójt Wiesław Olszewski.

(AJ, ESP, K)

OKRADNĄ CIĘ, JEŚLI TAKA BĘDZIE POTRZEBA

Kiedyś z samochodów kradziono radia, potem nawigację. Co złodzieje kradną teraz?

JACEK TARSKI

Pod koniec lat 90. była „moda” na kradzieże radioodbiorników, szczególnie tych droższych, znanych marek. Zostawienie w aucie radia z panelem dawało właścicielowi gwarancję, że kiedy wróci, radia nie będzie. W Tarnowskich Górach złodzieje mieli nawet swoje ulubione miejsce do dokonywania kradzieży. Pomiedzy restauracją przy ul. Wyszyńskiego i murem tzw. starego cmentarza jest parking. Ile aut zostało tam ogołoconych ze sprzętu audio trudno dziś zliczyć.

Radia kradziono dość długo. Fala minęła, kiedy

w samochodach zaczęto standardowo zabudowywać fabryczne odbiorniki. Ale życie nie znosi próżni. Miejsce radioodbiorników i samochodowych odtwarzaczy wkrótce zajęła nawigacja GPS. Mało kto zabierał GPS ze sobą, odbiorniki chowano do skrytek, zostawiając przylepiony do szyby uchwyt. To był znak dla złodzieja. Policyjne meldunki pełne były informacji o włamaniach do aut i kradzieżach nawigacji.

Elektronika zresztą zawsze była łakomym kąskiem. Na przełomie lat 80. i 90., na rynku i polskich drogach pokazały się pierwsze auta z elektronicznie sterowanym wtryskiem paliwa i tak zwany mi komputerami sterującymi

pracą silnika. Jednym z aut wyposażonych w tę aparaturę był polonez. Nikt chyba nie jest w stanie policzyć, ile modułów elektronicznych skradziono z aut tej marki. Potem można je było kupić na giełdach samochodowych. Tu ciekawostka, kiedy policja robiła nalot na giełdę, nagle okazywało się, że spora część stoisk z częściami, a nawet niektóre samochody, nie mają właścicieli. Ci, którzy jeszcze przed chwilą zachwalali towar, po prostu rozplynęli się w powietrzu.

Czy z tych opisów czasów przeszłych wynika, że dziś już nikt niczego z samochodów nie kradnie? Nie, auta okradane są dalej, może mniej chętnie, niż kiedyś, ale na pewno

fach samochodowego złodzieja szybko nie zniknie. Zmienił się jedynie asortyment kradzionych przedmiotów. Przykłady można mnożyć. Kilkanaście dni temu złodzieje pojawili się na osiedlu „Przyjaźń” w Tarnowskich Górach. Z dwóch samochodów ukradli katalizatory. Nie wiadomo, czy na części, czy na złom.

Kradzieże części samochodowych zdarzają się dość często. Łupem złodziei padają najczęściej elementy albo dość drogie, albo trudne do zdobycia. Jednemu z mieszkańców Tarnowskich Gór skradziono np. przykręconą do zderzaka owiewkę. Zdarzały się kradzieże lusterek zewnętrznych, zwłaszcza tych sterowanych elektrycznie. Ko-

lejna ulubiona przez złodziei rzecz to akumulatory. W tym roku było ich co prawda mniej, ale samochodowe baterie to wciąż łakomy kąsek. Złodzieje kradną je albo na zamówienie, albo sprzedają na złom.

Niektórzy mocno się w tym wyspecjalizowali. W 2018 roku w powiecie tarnogórskim działała trzyosobowa ekipa specjalistów od okradania ciężarówek. Zgłoszenia napływały z Radzionkowa, Orzecha, Tarnowskich Gór, Bytomia. Złodzieje wszędzie działali tak samo. Na łowy ruszali nocą, zdejmowali baterie z samochodów stojących w bazach, przerzucali łup za płot i znikali. W końcu zostali zatrzy-

mani przez policję i stanęli przed sądem.

Nie sposób nie wspomnieć o kradzieżach paliwa. W tym roku takich zdarzeń było sporo, a szlaki złodziejskich wypraw wiodły przede wszystkim do baz sprzętu przy budowach. Pod osłoną ciemności zrywano zabezpieczające korki i spuszczano paliwo do przygotowanych kanistrów. Firmy budowlane ponosiły spore straty, w bakach maszyn mieszczą się bowiem spore ilości paliwa, nic więc dziwnego, że szkody szacowano nieraz na tysiące złotych.

Pora na ostatnią ze złodziejskich specjalizacji, czyli kradzież pozostawionych w samochodach narzędzi. Na cel brane są przede wszystkim tak zwane dostawczaki. Takimi samochodami poruszają się z reguły drobni przedsiębiorcy, właściciele firm remontowych, czy ich pracownicy. Złodziej ma więc jako taką pewność, że w aucie są narzędzia.

Robią sobie skrót i hamują z piskiem opon

– Kierowcy z wąskiej, miejskiej drogi zrobili sobie skrót na DK 11. Do tego jeżdżą szybko – denerwuje się mieszkanka ul. Tuwima w Rybnej.

– Ul. Tuwima ma szerokość 5 m. Przy moim domu z jednej strony jest pobocze, z drugiej rów melioracyjny. Droga nie jest przystosowana do większego ruchu. Tymczasem kierowcy z Miedar i Laryszowa zrobili sobie tędy skrót do DK 11. Samochody jeżdżą nawet do godz. 2 w nocy – mówi czytelniczka (dane do wiad. red.).

Wskazuje, że kierowcy nie przestrzegają ograniczenia prędkości do 30 km/h i jeżdżą 70-80 km/h. – Zjeżdżają z ul. Powstańców Warszawskich i wciskają gaz, żeby jak najszybciej przejechać te kilkaset metrów ul. Tuwima do skrzyżowania z Tołstoja. Są jeszcze tacy, którzy przed skrzyżowaniem trąbią albo hamują z piskiem opon. To koszmarnie, nie do wytrzymania. Strach chodzić tędy z małymi dziećmi czy przejeżdżać



Ul. Tuwima tuż przed skrzyżowaniem z ul. Tołstoja. Obowiązuje tu ograniczenie prędkości do 30 km/h

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

rowerem. Kot sąsiadki został potrącony i nie przeżył. Naszego też potrącił samochód, miał złamane biodro, ale udało się go uratować. Rozmawialiśmy z policjantami, okazało się, że więcej mieszkańców zgłasza ten problem – zaznacza mieszkanka ul. Tuwima.

Mieszkańcy od kilku lat proszą tarnogórskich urzędników, by ograniczyć ruch tranzytowy przez ul. Tuwima, a przynajmniej go spo-

wolnić. W 2015 r. wystosowali pismo o progi zwalniające. Bez efektu. – Nie przekonują nas tłumaczenia, że jeżdżą tędy 4 autobusy dziennie, a to wyklucza progi. Są różne metody na spowolnienie ruchu. Już nie mamy sił, nie wiemy, gdzie się zwrócić, żeby ktoś w końcu rozwiązał nasz problem – denerwuje się czytelniczka.

Urzędnicy informują, że ul. Tuwima ma obustronne pobocza miejscami utwar-

zone, obowiązuje na niej ograniczenie prędkości do 30 km/h i zakaz poruszania się samochodów o masie powyżej 5 ton. Droga ma służyć przede wszystkim jako dojazd do posesji.

Do Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów nie dotarły zgłoszenia z policji i straży miejskiej dotyczące sytuacji kolizyjnych w okolicy skrzyżowania ulic Tuwima i Tołstoja. Co do progów zwalniających: jeżeli drogą jeżdżą autobusy, stosuje się tzw. progi wyspowe. Katarzyna Majsterek, rzeczniczka urzędu miejskiego mówi, że zawiązują jezdnię i utrudniają ruch samochodów, rowerów i motocykli. Są wysokie, co skutkuje hałasem i drganiem, co może być uciążliwe dla tych, którzy mieszkają w pobliżu.

MZUiM zapowiada, że ponownie przeanalizuje konieczność zmiany oznakowania na ul. Tuwima. Być może wiosną 2020 r. zorganizowana zostanie wizja w terenie.

AGNIESZKA RECZKIN

KRONIKA POLICYJNA

71-latek poszkodowany w pożarze

► Wojska. 2.01 wybuchł pożar w domu jednorodzinnym przy ul. Kolonia Ameryka. Strażacy ewakuowali 71-letniego mieszkańca. Przyczyną pożaru ustala policja.

Wjechał w tył

► Wieszowa. 2.02 na ul. Bytomskiej kierowca opla movano wjechał w tył land rovera.

Pijani spowodowali kolizję

► Radzionków. 1.01 na ul. Kuźaja policjanci zatrzymali 21-letniego bytomianina. Jechał daewoo lanosem, mając w organizmie ok. 1,3 promila alkoholu. Do tego spowodował kolizję. Nakło Śląskie. Kolejny pijany kierowca wpadł również w Nowy Rok, na ul. Głównej. 31-latek z powiatu jędrzejowskiego wsiadł za kierownicę renault megane, mimo że był kompletnie pijany – miał w organizmie prawie 3,5 promila alkoholu. Megane zderzył się czołowo z toyotą. Na szczęście była to tylko kolizja.

Pożar od fajerwerków

► Orzech. 1.01 po północy na posesji przy ul. Wieczorków paliło się kilka drzew. Prawdopodobnie zajęły się od fajerwerków. Nie wiadomo, kto je odpalił.

Przecięte opony

► Tarnowskie Góry. 1.01 mieszkaniec Niemiec zgłosił, że w jego mercedesie zaparkowanym przy ul. M. Rozpłochowskiej ktoś przeciął 4 opony. Straty to ok. 1 tys. zł.

Ukradł słupki

► Koty. 30.12 przy ul. Studziennej nieznany sprawca ukradł 19 słupków ogrodzeniowych. Straty oszacowano na 1 tys. zł.

Areszt za narkotyki

► Piekary Śląskie. 27.12 Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił decyzję Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach i zdecydował, że do aresztu na 3 miesiące mają trafić dwaj piekarzanie, którzy w listopadzie wpadli w ręce piekarskich policjantów z prawie 2,5 kilogramami amfetaminy w aucie. Wcześniej sąd niższej instancji uznał, że nie ma wystarczających dowodów na to, że 28-latek i 38-latek mieli świadomość, że przewożą narkotyki. Sąd Okręgowy był innego zdania.

PRZYWRÓCENIE LINII 144. RADNI SĄ ZA

Radni z gmin Tworóg i Krupski Młyn jednogłośnie poparli uchwałę intencyjną w sprawie przywrócenia linii kolejowej 144, łączącej Tarnowskie Góry z Opolem. Od kilku tygodni w internecie można podpisywać petycję w tej sprawie.

ALICJA JURASZ

Petycję „TAK dla przywrócenia linii kolejowej Tarnowskie Góry-Zawadzkie-Opole” do tej pory podpisało ponad 1000 osób. Jej pomysłodawcy podkreślają, że argumentów za jest sporo. Po pierwsze, powstanie szybka kolej do Pyrzowic, więc linia z Opola umożliwiłaby przesiadkę w Tarnowskich Górach i w kierunku Katowic. W Zawadzkim i w Tarnowskich Górach przy dworcach kolejowych powstają centra przesiadkowe. Liczba pasażerów korzystających z kolei cały czas wzrasta. A region Zawadzkie i okolice staje się białą plamą bez komunikacji z województwem śląskim.

Za przywróceniem linii 144 są także radni z Krupskiego Młyna i z Tworoga, którzy jednogłośnie podjęli uchwały w tej sprawie. W Tworogu – na wniosek radnych z Przymierza Śląskiego i Inicjatywy dla Gminy Tworóg. Radni przypominają, że o przywrócenie linii wielokrotnie pytali mieszkań-

cy, którzy muszą dojeżdżać w obu kierunkach. Pociąg Tarnowskie Góry-Opole przejeżdżający przez gminę przejąłby część pasażerów z przeciążonych autobusów jeżdżących między Tworogiem a Tarnowskimi Górami. Mógłby zmniejszyć ruch samochodów na DK 11.

Wsparcie samorządów może okazać się kluczowe dla reaktywacji linii. Z odpowiedzi udzielonej autorom petycji przez Ministerstwo Infrastruktury wynika, że decyzję o przywróceniu linii mogą podjąć zarządy województw śląskiego i opolskiego, i to one powinny skoordynować w tym kierunku działania.

Połączenie Tarnowskie Góry-Opole zlikwidowano w 2011 roku z powodu nie-



Pociąg Tarnowskie Góry-Opole przejeżdżający przez gminę przejąłby część pasażerów z przeciążonych autobusów jeżdżących między Tworogiem a Tarnowskimi Górami. Mógłby zmniejszyć ruch samochodów na DK 11.



Według autorów petycji argumentów za przywróceniem połączenia Tarnowskie Góry-Opole jest sporo

FOT. ARCHIWUM KOLEI ŚLĄSKICH

rentowności. Kiedy „Gwarek” pisał o sprawie, tak o niskiej frekwencji pasażerów w pociągach Tarnowskie Góry-Opole mówił Wilhelm Sagan ze Związku Zawodowego Kolejarzy Śląskich: – Mówi się o nierentowności, tymczasem godziny kursowania pociągów niedostosowane są do godzin nauki i pracy. Poranny pociąg jest w Tarnowskich Górach o godzinie 7. Dla przejeżdżających do pracy to za późno, dla uczniów – za wcześnie. Nic dziwnego, że nie ma frekwencji. Likwidacja połączenia będzie oznaczać, że Tarnowskie Góry utracą połączenie kolejowe z Opolem na zawsze. Kiedy tylko rozejdzie się wieść o likwidacji, natychmiast

rozpocznie się rozbiórka torowiska – przewidywał.

Obecnie infrastruktura na linii jest w kiepskim stanie. W wielu miejscach doszło do kradzieży trakcji. Konieczny byłby remont torów i peronów. O koszty reaktywacji na odcinku Tarnowskie Góry-Tworóg pytaliśmy kilka miesięcy temu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego. Przy obecnej stawce dopłaty do pociągokilometra koszt uruchomienia codziennych 6 par pociągów na odcinku Tarnowskie Góry-Tworóg wynosiłby 1 mln 253 tys. zł rocznie, a koszt na odcinku Tarnowskie Góry-Tworóg do granicy województwa wynosiłby 1 mln 956 tys. zł rocznie.

Za nieczystości po równo?

Czy mieszkańcy gminy Ożarówce, niemający technicznych możliwości podłączenia się do kanalizacji sanitarnej, będą płacić mniej za wywóz nieczystości z przydomowych szamb? Na sesji rady gminy, która odbyła się przed świętami Bożego Narodzenia, wójt Grzegorz Czapla powiedział, że sprawa jest w trakcie analizowania.

Postulat zrównania ceny 1 m sześć. nieczystości odbieranych z przydomowych zbiorników bezodpływowych z ceną 1 m sześć. ścieków spływających do kanalizacji sanitarnej pojawił się we wrześniu 2019 roku na zebraniu wiejskim w Niezdarze. Później był zaś

przedmiotem interpelacji radnego Wojciecha Kałuży.

Wójt odpisał radnemu, że już 30 października Zakład Gospodarki Komunalnej wystosował do niego pismo w sprawie dopłaty do 1 m sześć. nieczystości ciekłych odbieranych wozem asenizacyjnym. W związku z tym poproszono dyrektora zakładu o sporządzenie szczegółowej kalkulacji kwoty dopłaty do ścieków. – Jest problem logistyczny – jak ZGK, dysponujący jednym wozem asenizacyjnym i 3 ludźmi, będzie to w stanie obsłużyć – stwierdził wójt Czapla. Zaznaczył jednak, że sprawa idzie w dobrym kierunku i być może uda się przedstawić konkretne rozwiązania już na najbliższej sesji. (K)

Pożegnanie z kasą

Od 1 stycznia 2020 roku z urzędu gminy w Tworogu znika kasa, w której można było dokonywać płatności za podatki i lokalne opłaty.

– Do tematu przymierzaliśmy się już od dłuższego czasu. Kasa była przeżytkiem, coraz więcej płatności dokonuje się w internecie, przelewami. Faktycznie, korzystało z niej dużo seniorów. Starsi mieszkańcy mogą dokonywać wpłat

w Banku Spółdzielczym, który znajduje się naprzeciwko urzędu. Nie zapłacą prowizji, nie ma tam barier architektonicznych – do kasy w urzędzie trzeba było wejść po schodach – mówi wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź.

Nikt nie straci pracy w związku z likwidacją kasy. – Będzie przeorganizowanie i pracownik dostanie inne obowiązki, których nie brakuje – dodaje wójt. (AJ)



TELEFONY DO REDAKCJI

Dostałem pismo z urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach o zmianie numeru konta, na które mogę przysyłać opłaty za wywóz śmieci. W ubiegłym roku także zmieniano numer konta. Wcześniej też były podobne zmiany. Z czego to wynika? To kłopot dla mieszkańców, zwłaszcza osób starszych. Do tego dodatkowy koszt dla miasta, które musi rozsyłać pisemne powiadomienia o kolejnych zmianach kont.

TARNOGÓRZANIN (DANE DO WIAD. RED.)

Bankową obsługę budżetu samorządu wykonuje bank wybrany na zasadach określonych w przepisach o zamówieniach publicznych. Gmina, maksymalnie co 5 lat, ma obowiązek wybrać bank dla siebie i jednostek budżetowych. Jeśli bank się zmienia, zmianie ulegają również rachunki bankowe. Tak jest od 1 stycznia tego roku. Tymczasem w 2019 r. wprowadzono nowy program księgowy gospodarowania odpadami komunalnymi, w związku z czym wygenerowano wówczas nowe konta dla wpłat – stąd ta wyjątkowa kumulacja. Do 2024 r.

nie przewidujemy już zmian rachunków bankowych dla mieszkańców.

KATARZYNA MAJSTEREK, URZĄD MIEJSKI W TARNOWSKICH GÓRACH

Przejeżdżałem nowo otwartą obwodnicą Radzionkowa i tylko z jednej strony, jadąc w kierunku ronda na ul. Knosały, naliczyłem ponad 30 znaków drogowych. Na drodze, która ma może z 2 km, ustawiono ponad 30 znaków! Który kierowca, jadąc z dopuszczalną prędkością i obserwując to, co dzieje się na drodze, jest w stanie te wszystkie znaki odczytać? Oczopląsu można dostać. To przecież absurd! Czy budując drogę, postanowiono dać zarobić firmie produkującej znaki?

KIEROWCA ZE ZBROSŁAWIC

O północy w Sylwestra wiele osób zdecydowało się wybrać na tarnogórski Rynek i pooglądać wystrzały, a nawet samemu postrzelać. Ludzi było o wiele więcej niż rok wcześniej. Wiem, że urząd miejski nie organizuje Sylwestra, ale może czas zaintere-

sować się tym, co wtedy dzieje się na Rynku, wysłać tam straż miejską lub poprosić o pomoc policję. W naszą grupę ktoś strzelił petardą hukową. Nie wiem, czy specjalnie, czy ktoś stracił kontrolę, czy wypił za dużo szampana. „Na szczęście” skończyło się na krótkim ogłuszeniu i kilku parach kompletnie podartych rajstop. Nie chcę wyobrażać sobie, co by się stało, gdyby petarda trafiła w grupę z dziećmi, a takie też były na Rynku.

KASIA

Tarnogórzanie skomentowali w internecie post o kałużach, które tworzą się nawet po niewielkich opadach deszczu na ul. Polnej w Kotach. Zapraszają na ul. Lipową w Tarnowskich Górach.

– Człowiek się boi, czy go czasem jakiś utopiec za chwilę nie wciągnie...

– Tam można kasować za „tor zręcznościowy”: jest slalom, górki, dołki, a dodatkowo „psie miny”. Za każdym razem jak przejadę, jestem dumny z siebie, że ukończyłem ten etap.

Magia diety

I stał się cud. Radni powiatowi zaczęli częściej bywać na sesjach i komisjach od czasu, gdy zmieniono regulamin wypłacania diet. Za nieobecność dostają po kieszeni.

O zmianie przepisów mówiono i w poprzedniej kadencji, i jeszcze wcześniej. Chodziło o egzekwowanie od radnych ich obowiązków. Za jeden z nich uznaje się uczestniczenie w posiedzeniach rady powiatu i komisji. O frekwencji na posiedzeniach rady pisaaliśmy wielokrotnie – w ubiegłym roku na zakończenie kadencji przewodniczący rady powiatu w Tarnowskich Górach pokusił się o policzenie frekwencji. Na 56 sesji, które odbyły się w ciągu czterech lat, radny Jan Gryc był 19 razy nieobecny (zawsze usprawiedliwiony), 18 razy nie było na sesji Józefa Burdziaka (5 razy nieusprawiedliwiony).

Rok temu rada powiatu nowej kadencji zmieniła zasady wypłacania radnym diet: podstawą do wypłaty jest podpis na liście obecności na sesji lub posiedzeniu komisji. Usprawiedliwienie nieobecności jest możliwe tylko w sytuacji, gdy radny otrzymał polecenie wyjazdu służbowego od przewodniczącego rady. Czyli tylko wtedy, gdy pracuje w terenie, reprezentując sa-



– Biuro rady policzyło, że gdyby te przepisy obowiązywały w poprzedniej kadencji, to przez cztery lata powiat zaoszczędziłby średnio 25 tys. zł rocznie – mówił rok temu Michał Kampa, rzecznik prasowy starostwa. Za nieobecność na sesji czy posiedzeniu komisji radny traci teraz 20 proc. zryczałtowanej diety.

morząd. Zmiana okazała się fundamentalna: wcześniej radni sami pisali sobie usprawiedliwienia.

Biuro rady porównało ostatni rok poprzedniej kadencji do pierwszego roku obecnej. Okazuje się, że liczba nieobecności radnych na sesjach spadła o 9 proc. Podobnie jest w przypadku komisji. Jak do tej pory 13 radnych może się pochwalić 100-procentową frekwencją na sesjach (od listopada 2018 do października 2019 roku było 13 posiedzeń). Tak samo zmieniała się frekwencja na posiedzeniach komisji rady powiatu – radni rzadziej opuszczają posiedzenia. W ostatnim roku poprzedniej kadencji absencja była na poziomie 20,7 proc., w tej kadencji tylko 11,3 proc.

Odrębną sprawą jest, że radni wychodzą w trakcie posiedzeń rady. Wystarczy przejrzyć nagrania z sesji. (EKA)

PRZYTYKI Z RYMAMI

BEZ BASENU

W Tarnowskich Górach basen nie powstanie, Na którym pobyt kosztowałby taniej, Wodny plac zabaw wybudują za to, Więc liczyć trzeba na chłodniejsze lato.

DROŻSZE ŚMIECI

Za śmieci wywózkę zapłacimy więcej, Gdy to człowiek słyszy, opadają ręce. Jak temu zapobiec specjalnie nie wiemy, Martwić się, przepraszać że jeszcze żyjemy? W Rybnej kopiec nazwać – „śmieciarzom w podzięce”?

INWESTYCJE POWIATU

Na inwestycje, jak się okazało, Sporo pieniędzy starostwo wydało, Że z gmin udziałem, to już inna sprawa, Ale przestało być jak wydawać.

LIST RADNEGO

Niechaj listy pisze, Niechaj ludzi zbawia, Wtedy będzie ciszej, Lepiej niż przemawia.

KŁAMCZUSZKA

– Nie znam kierowcy – świadek powiedziała, On przed policją zwiawał jak szalony, Może faktycznie wcale nie kłamała, Bo go nie znała od tej gorszej strony.

SZCZEPIENIA

Dziecko do żłobka tylko po szczepieniach, To dla niektórych powód do zmartwienia. Szczepić, nie szczepić oto jest pytanie?... Na odpowiedź czekać, aż się problem

stanie.

JANINA KAMILEWICZ

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Wartościowe jak śmieci

9 zł – tyle wynosiła opłata za odbiór śmieci segregowanych w Tworogu. Radni byli podzieleni w czasie głosowania, a wcześniej pokłócili się o jej wysokość. Zaproponowano im 10 zł, a 16 zł za nieposegregowane. Przeciwno temu opowiedziała się Komisja Rozwoju, Inwentaryzacji i Rolnictwa. Jej przewodniczący Piotr Krok zgłosił formalny wniosek, by za odpady segregowane mieszkańcy płacili 8 zł. Ostatecznie obie proponowane stawki obniżono o złotówkę.

W Tarnowskich Górach utargowano 90 groszy. 11,90 zł – taką stawkę zaproponował burmistrz za wywóz posegregowanych śmieci. Grupa opozycyjnych radnych obstawała przy 10 zł. Skończyło się na 11 zł. Za nieposegregowane śmieci ustalono cenę 17 zł.

„Już po podjęciu przed Radę Miejską decyzji o wysokości opłat do redakcji zadzwonił mieszkaniec os. Fazos (dane do wiad. red.). – Poszkodowani są zwłaszcza mieszkańcy bloków. Z firmą wywozującą śmieci mamy wynegocjowaną stawkę 7 zł od osoby – na ten rok. I firmie się to opłaca. A teraz za segregowane śmieci będzie 11 zł. To bardzo duża podwyżka. Czuję się oszukany – powiedział nasz czytelnik” – podał tygodnik „Gwarek” w styczniu 2013 r.

Miała to być cena za ekologię: recykling, a nie palenie śmieciami w piecach, likwidację dzikich wysypisk, itd. Dzisiaj wygląda to jak kpina. W Tworogu stawka za śmieci segregowane podskoczyła prawie trzykrotnie, a za nieposegregowane pięciokrotnie. W ciągu 7 lat. Czy jest w Polsce coś, czego wartość w ostatnich latach wzrosła bardziej od śmieci?

Co będzie dalej? Do przetargów staje często tylko jedna firma i dyktuje ceny. Samorządowcy mówią o faktycznym monopolu, wobec którego są bezbronni. Trudno też liczyć na zrozumienie rządzących, bo opłaty marszałkowskie także idą w górę. Nie wiedząc, że będzie to pretekst dla kolejnych podwyżek opłat ponoszonych przez mieszkańców?

Burmistrz Skrzydło uważa, że umowy na wywóz odpadów mieszkańcy powinni negocjować z firmami sami. To tak jakby stado płotek wysłać do rekina.

Obawiam się, że bez władz państwa, które poprzez ustawę śmieciową, doprowadziły do takiej sytuacji z opłatami, nie da się rozwiązać tego problemu. Podobnie było przecież z cenami wody i ścieków, z których podwyżkami, ze skutkiem zbliżonym do kopania się z koniem, zmagali się gminni radni. Akceptacją taryf w końcu zajęło się Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Od 3 lat, tak przynajmniej twierdzi tarnogórski magistrat, taryfy u nas nie wzrosły.

Szkoda, że poseł Dziuk zamiast zainteresować się problemem coraz wyższych opłat za śmieci, woli zajmować się rozwijaniem nordic walkingu czy kaskadyzacją dolnej Wisły.

SŁOWO SIĘ RZEKŁO

„Chodził dziadek do wychodka przez całe życie, to pochodzi jeszcze i kolejne 5 czy 10 lat” – powiedział wójt Grzegorz Czapla przed głosowaniem radnych nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Ożarówice na 2020 rok. Wójtowi chodziło o to, że z powodu niedostatku

środków finansowych nie wszystko da się zrobić od razu.

(K)

– Jeśli chodzi o wodny plac zabaw, to tak się trochę rozmarzyłem. Zastanawiam się, czy będzie ten kubeł, co tak się napełnia, napełnia, a potem chlap! Dzieci piszczą! Jest zabawa! – powiedział

radny Łukasz Garus podczas ostatnich obrad Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach. – Nie pamiętam czy w projekcie jest kubełek. Ale mam trójkę małych dzieci, projektant też ma dzieci, myślę, że będzie ciekawe – odpowiedział Michał Fajer, prezes AIG.

(MIR)

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



DROŻEJ, ALE ZA CO?

Jak zwykle z nastaniem nowego roku w górę idą opłaty i stawki podatków. Sprawdzamy, co zdrożało i co ile kosztuje.

TARNOWSKIE GÓRY

23,23 zł od m kw. – tyle musi zapłacić właściciel budynku przeznaczonego do prowadzenia działalności gospodarczej. Stawka za budynki mieszkalne wynosi 0,75 zł od m kw., a grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – 0,89 zł od m kw.

– Wszystkie powyższe podatki wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o wskaźnik wzrostu cen i usług konsumpcyjnych – 1,8 proc. – informuje Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego magistratu.

Nie zmieniły się taryfy za wodę i odprowadzanie ścieków. Pierwsza to 6,06 zł za m sześć., z tego gmina pokrywa 27 gr. za m kw., a odbiorca płaci 5,79 zł. W przypadku ścieków opłata wynosi 13,13 zł za m sześć., z tego gmina pokrywa 2,04 zł, a odbiorca płaci 11,09 zł.

– Dopłaty i stawki, jakie płać mieszkańcy od 3 lat nie uległy zmianie – dodaje Katarzyna Majsterek.

Szykują się podwyżki opłat dla najemców mieszkań komunalnych. Dla mieszkań położonych w Śródmieściu-Centrum i na Osadzie Jana będzie to 5 zł 60 gr od 1 m kw. (obecnie 4 zł 95 gr), położonych w pozostałych dzielnicach – 5 zł 10 gr (obecnie 4 zł 50 gr), a dla mieszkań oddanych do użytkowania po 2015 r. – 7 zł 17 gr.

Do stawek należy doliczyć dodatki za centralne ogrzewanie 15 proc. czy położenie mieszkania na pierwszym lub drugim piętrze 5 proc., lub odjąć ulgi za mieszkanie w suterenie, mieszkanie adaptowane z pomieszczeń strychowych 15 proc., za wspólne użytkowanie przedpokoju, łazienki lub toalety 10 proc., brak instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej 15 proc., brak instalacji gazowej 10 proc. itd.

Nowe stawki zaczną obowiązywać 1 maja 2020 r.

RADZIONKÓW

Mieszkańcy za 1 m sześć. wody płać 6,38 zł, za 1 m sześć. ścieków – 6,60 zł. Nie ma żadnych dopłat z kasy samorządu. Na dziś nie planuje się podwyżek, ale nie są wy-

kluczone. Wszystko zależy od tego, czy Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne i Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe nie podniosą cen.

W tym roku roku wyższe o wskaźnik inflacji są miejskie podatki. – Zawsze podnosimy je z ciężkim sercem. To trudna decyzja, ale odpowiedzialna. Jeśli chcemy dalej coś robić, rozwijać się, to takie podwyżki są konieczne – mówi burmistrz Gabriel Tobor.

W 2019 r. stawka podatku od budynku mieszkalnego wynosiła 0,73 zł za 1 m kw., w tym – 0,74 zł. W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej mamy wzrost z 21,83 zł do 22,22 zł. Jeżeli chodzi o podatek od gruntu, to podwyżka też jest o grosz – stawka wzrosła z 0,35 zł do 0,36 zł.

Stawki bazowe czynszu za najem mieszkania komunalnego są zróżnicowane. W nowych budynkach lub tych po kapitalnym remoncie czynsz wynosi 8 zł za 1 m kw. W lokalach niższej kategorii to 5,30 zł i 4,80 zł. Wynajmujący mieszkania socjalne płać 0,70 zł.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

1 m sześć. wody kosztuje 5,78 zł, przy czym miasto dopłaca mieszkańcom 2,47 zł. W przypadku ścieków stawka to 10,92 zł, a dopłata – 1,47 zł. Te ceny obowiązują do 25 maja. Później raczej nie uda się uniknąć podwyżki. Zwłaszcza że w ubiegłym roku okazało się, że PWiK nie będzie korzystało z tańszej wody z Huty Cynku Miasteczko Śląskie. Do tej pory ta opcja była brana pod uwagę, więc przedsiębiorstwo, niejako a conto, proponowało mniejsze stawki.

Za to nie będzie podwyżek gminnych podatków. I tak za grunty mieszkańcy płać 0,26 zł za 1 m kw., za budynki mieszkalne – 0,65 zł, a za budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – 20,48 zł.

ŚWIERKLANIEC

Od 26 maja mieszkańcy wydadzą więcej na wodę i ścieki. Na razie za 1 m



Wzrosły podatki od budynków, także tych w których prowadzona jest działalność gospodarcza. Sprawdź ile zapłacisz w twojej miejscowości.

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

sześć. wody płać 7,39 zł, potem będzie to 7,57 zł. W przypadku ścieków stawki wynoszą odpowiednio 8,51 zł i 9 zł. Resztę należności za odprowadzanie ścieków pokrywa gmina, w ramach dopłaty – 6,02 zł (taka sama przed i po podwyżce).

W górę idą gminne podatki. – Stawki nie były zmieniane od 3 lat, a nawet kiedyś obniżyliśmy te od środków transportowych. Potrzebujemy tych pieniędzy, bo tegoroczny budżet nie jest łatwy. Państwo nakłada na samorząd nowe obowiązki, a nie zawsze idą za tym pieniądze – zauważa wójt Marek Cyl. I tak podatek za grunty wzrasta z 0,32 zł do 0,35 zł za 1 m kw., a za budynki mieszkalne z 0,70 zł do 0,72 zł (w przypadku tych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 20,70 zł do 21 zł). W sumie w 2019 r. wpływy z podatku od nieruchomości wyniosły ok. 3,3 mln zł, szacowany wzrost dochodów po podwyżkach to niecałe 140 tys. zł.

Podczas sesji rady gminy, na której podnoszono podatkowe stawki, głos zabrał Marian Ozdowy ze Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju zalewu Chechło. – Z naszych informacji wynika, że przez 25 lat z podatku od nieruchomości pobieranego z terenu wokół zalewu, gmina mogła pozyskać ok. 7,5 mln zł. Z tych pieniędzy nie dała

ani złotówki w zamian. Gdzie tu zwykła ludzka uczciwość i sprawiedliwość? Apelujemy o inwestycje wokół zalewu na szerszą skalę.

Do góry idą też stawki podstawowe czynszu w mieszkaniach komunalnych – z 3,80 zł do 4,30 zł za 1 m kw.

KRUPSKI MŁYN

W Krupskim Młynie co dwa lata zmienia się opłata za m kw. mieszkań komunalnych. Obecnie podstawowa stawka wynosi 4,38 zł. Nową lokatorzy poznają w okolicy czerwca.

Podatek od gruntu związany z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi w 2020 roku 0,94 zł za m kw. Od budynków mieszkalnych – 0,78 zł za m kw., a związanych z działalnością gospodarczą – 23,88 zł za m kw.

W gminie obowiązują trzy różne stawki za wodę i ścieki. W Krupskim Młynie odbiorcy płać w sumie 8,11 zł. W Potępie – 10,28 zł. To kwota po doliczeniu dopłaty od gminy do ścieków w wysokości 5,73 zł. Z kolei na osiedlu Ziętek, w Kanolu i w Żyłce to kwota 7,51 zł, po dopłacie do ścieków 0,61 zł. Ceny obowiązują do czerwca.

TWORÓG

Podwyżki opłat za ścieki i wodę będą nieznaczne. Stawki zmienią się po 1 maja. Cena 1 m sześć. wody wzrośnie z 4,42 zł do 4,48 zł, a ście-

ków z 10,60 do 10,73 zł. Abonament zmieni się z 9,29 zł na 9,40 zł. Dopłata do ścieków pozostaje bez zmian – 1,50 zł.

– W tym roku nie będzie większych zmian, jeśli chodzi o wodę i ścieki. Inaczej będzie w 2021 roku, co wynika z dużych inwestycji – budowy kanalizacji w Nowej Wsi Tworoskiej oraz stacji uzdatniania wody w Boruszowicach. Aktualnie dysponujemy majątkiem wartym 12 mln zł, dojdzie niemal drugie tyle. To może przełożyć się na znaczące podwyżki, jeśli chodzi o ścieki. Ale to gmina podejmie decyzję, czy zwiększy dopłatę, czy nie – mówi prezes Zakładu Usług Komunalnych Adam Chmiel. Na razie nie ma w planach zmiany stawek czynszu za mieszkania komunalne.

Podatek od gruntu związany z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi w 2020 roku 0,94 zł za m kw. Podatek od budynków mieszkalnych wyniesie 0,80 zł za m kw., a tam gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza – 21,14 od m kw.

KALETY

Największa zmiana w przypadku podatków od nieruchomości dotyczy stawki za metr kw. budynków przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Podniesiono ją o prawie 8,5 proc., z 18,90 zł do 20,50 zł. Podatek za grunty związane z działalnością gospodarczą wzrósł z 76 gr do 82 gr, a w przypadku budynków mieszkalnych o 1 grosz, z 69 gr do 70 gr. Bez zmian pozostają opłaty za wodę i odprowadzanie ścieków. Ustalono je w czerwcu 2019 r. i wynoszą: 5,15 zł za metr sześć. wody, 6,24 zł za metr sześć. ścieków oraz miesięczny abonament w wysokości 3,67 zł. Stawki czynszu w lokalach komunalnych na razie pozostały bez zmian. Nowe zaczną obowiązywać od 1 maja 2020 r. Póki co nie wiadomo w jakiej wysokości.

OŻAROWICE

Opłata za 1 m sześć. dostarczonej wody od 13 czerwca 2019 do 13 czerwca 2020 r. wynosi 5,96 zł plus abo-

nament 4,46 zł. Natomiast w okresie od 14 czerwca 2020 do 13 czerwca 2021 będzie to 6,10 zł plus abonament 4,56 zł. Cena 1 m sześć. odprowadzonych ścieków z gospodarstw domowych od 13 czerwca 2019 do 13 czerwca 2020 r. – 8,77 zł plus abonament 4,09 zł. Od 14 czerwca 2020 do 13 czerwca 2021 r. będzie to 8,97 zł plus 4,19 zł abonament (wszystkie kwoty brutto).

Podatki od nieruchomości: a) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gosp., bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – od 1 m kw. pow. – 0,90 zł, b) od budynków mieszkalnych lub ich części – od 1 m kw. pow. – 0,76 zł, c) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gosp. oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie dział. gosp. – od 1 m kw. pow. użytkowej 21,90 zł.

ZBROSŁAWICE

Opłaty za wodę i ścieki będą różne w okresach od stycznia do maja i od czerwca do grudnia 2020 r. W pierwszym okresie za 1 m sześć. dostarczonej wody trzeba będzie zapłacić 5,37 zł, natomiast od czerwca do grudnia 5,48 zł. W przypadku ścieków cena od stycznia do maja będzie wynosić 8,28 zł, natomiast w drugim okresie roku – 8,44 zł/1 m sześć. (stawki uwzględniają dopłaty, kwoty brutto).

Podatki od nieruchomości: a) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – od 1 m kw. pow. – 0,93 zł, b) od budynków mieszkalnych lub ich części – od 1 m kw. pow. użytkowej – 0,79 zł, c) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gosp. oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gosp. – od 1 m kw. pow. użytkowej – 23,47 zł.

(AJ, ESP, K, MIR)

DALEJ BĘDĘ ROBIĆ TO, CO UMIEM NAJLEPIEJ

Senatorem się bywa, a społecznikiem jest się przez całe życie. Tak można by powiedzieć o Marii Pańczyk, której naszym czytelnikom chyba bliżej przedstawiać nie trzeba. Miniony rok był ważną cezurą w jej aktywnym życiu. Po 14 latach pracy w Senacie RP, w tym czterech jako jego wicemarszałek (2011-2015), nie wystartowała w zeszłorocznych wyborach parlamentarnych. Jednak ze społecznej aktywności nie zamierza rezygnować.

ROZMOWA Z Marią Pańczyk, była senator i wicemarszałek Senatu, dziennikarką, od lat zaangażowaną w sprawy Śląska

– Czym zajmuje się Pani po latach pracy w parlamencie?

– W moim dotychczasowym biurze senatorskim przy ul. Opolskiej 1 w Tarnowskich Górach znalazła siedzibę fundacja „Po naszymu”, której jestem fundatorem. Przeznaczyłam na jej powstanie różne nagrody, które przyznawano mi ostatnimi laty, w tym Nagrodę Orła i Róży, otrzymaną od samorządu powiatu tarnogórskiego w 2018 r. Celem

fundacji jest propagowanie kultury i piękna gwary śląskiej w jej licznych odmianach, a ogólnie mówiąc śląskiej tożsamości, której nie powinno się odrywać od polskości. Nadal współpracuję z Polskim Radiem Katowice, z którym związana jestem już od prawie pół wieku. Od lat prowadzę tam audycję „Po naszymu, czyli po śląsku”. Jest nadawana w każdą niedzielę o godz. 13.05. Będą też kolejne edycje konkursu gwary śląskiej o tej samej nazwie, którego jestem pomysłodawczynią.

Przy okazji warto wspomnieć, że w kamienicy przy Opolskiej 1, oprócz mojej fundacji, znajdzie się też miejsce dla filii Biura Senatorskiego senatora Zygmunta Frankiewicza, byłego prezydenta Gliwic, którego kandydaturę wspierałam w ostatnich wyborach parlamentarnych.

– Wróćmy jeszcze do Senatu RP. Jak ocenia Pani efekty swojej działalności parlamentarnej?

– Niemalże ważnych spraw udało mi się załatwić. Mam chociażby satysfakcję, że uczestniczyłam w skutecznych staraniach o wpisanie zabytków Tarnowskich Gór na Listę światowego dziedzic-



Pieniądze m.in. z Nagrody Orła i Róży Maria Pańczyk przeznaczyła na fundację „Po naszymu”. Na zdjęciu laureatka odbiera nagrodę z rąk starosty Krystyny Kosmali

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

twa UNESCO. Nie ukrywam jednak, że odczuwam niedosyt. Ubolewam zwłaszcza, że mimo wielu wysiłków i starań nie udało się rozwiązać problemu ostatecznego unieszkodliwienia niebezpiecznych odpadów po Zakładach Chemicznych w Tarnowskich Górach. Nieraz przyszło mi też doświadczać zawodu, niezrozumienia i przykrości, co szczególnie smutne, także od swoich – Ślązaków.

– Jak układała się współpraca z innymi śląskimi posłami i senatorami?

– Bardzo różnie. Z tarnogórskim posłem, panem Tomaszem Głogowskim, była praktycznie zerowa, ale dlaczego się tak działo, nie mogę prosić pytać. Dobrze współpracowało mi się za to z gliwickimi i zabrzańskimi

parlamentarzystami oraz samorządowcami. Należałam do klubu Platformy Obywatelskiej, nie będąc formalnie członkinią tego ugrupowania. Nieraz bywałam z Platformą w sporze. Skutecznie przeszkadzałam PO w zadekretowaniu języka śląskiego, co uznaję za sukces. Uważam bowiem, że to sprawa dla językoznawców, a nie dla polityków. Przetrwania śląskiej godki nie zapewnią sejmowe ustawy, a tak lansowany przez niektóre środowiska język śląski nie powinien powstać w wyniku głosowań w parlamencie.

– Rozmawiamy w ostatnim dniu 2019 r. Jaki był ten rok?

– Dla mnie z pewnością bardzo pracowity. W związku z zakończeniem kilkunastoletniej działalności w Senacie, miałam wiele rozmaitych i czasochłonnych formalności do załatwienia. Dużym wyzwaniem była też

dla mnie organizacja trzydziestej już edycji konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”. Z racji jubileuszu zaprosiliśmy do rywalizacji jego dotychczasowych laureatów. Przy tej okazji udało się zorganizować specjalny konkurs dla VIP-ów, w którym zaprezentowali się politycy, samorządowcy, artyści czy duchowni.

– Myśli Pani jeszcze o powrocie do polityki?

– Czy wrócę do polityki, nie wiem. Na pewno dalej będę starała się robić to, co umiem najlepiej, szczególnie z myślą o mieszkańcach moich rodzinnych Tarnowskich Gór i powiatu tarnogórskiego. Wciąż mam z nimi bliski i serdeczny kontakt. Ludzie traktują mnie jak swoją, dzielą się radościami i smutkami, nieraz proszą o radę w życiowych sprawach.

ROZMAWIAŁ:

KRZYSZTOF GARCZARZYK

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Gwarek” z siedzibą w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, ogłasza następujące przetargi:

1. Na najem lokalu mieszkalnego:

- o powierzchni 37,65 m², położonego w Miasteczku Śl. przy ul. Metalowej 8,

Przetarg odbędzie się dnia 13 stycznia 2020 r. o godzinie 15.00 w budynku Zarządu Spółdzielni w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, pokój nr 20.

Warunkiem przystąpienia do przetargu na najem lokalu mieszkalnego jest wpłata wadium w wysokości 1 000,00 zł.

Wadium należy wnieść na rachunek bankowy S.M. „Gwarek” nr 41 1020 2368 0000 2102 0022 1515, najpóźniej do dnia 13.01.2020 r. do godz. 12.00. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy.

2. Na najem lokali użytkowych przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej:

- o powierzchni: 66,09 m² położony w Tarnowskich Górach na Osiedlu „Przyjaźń”;
- o powierzchniach: 37,92 m², 54,00 m², 122,26 m², 260,74 m², 91,50 m², 28,71 m², 14,82 m², położone w Tarnowskich Górach na Osadzie Jana;

Przetargi odbędą się dnia 13 stycznia 2020 r. o godzinie 15.15 w budynku Zarządu Spółdzielni w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, pokój nr 20.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania ww. przetargów bez podania przyczyn, na każdym etapie, bez możliwości dochodzenia przez zainteresowanych jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu.

Podania w sprawie przetargów do dnia 13.01.2020 r. do godziny 12.00 przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni, ul. Staropolska 2, pokój nr 10, nr tel. (32) 390-54-12.

Spółdzielnia posiada również do wynajęcia:

- tablicę reklamową o wymiarach ok. 6,10 m x ok. 2,40 m, która usytuowana jest na Osadzie Jana, przy ulicy Słoneczników 75;

- tablicę reklamową o wymiarach ok. 3,98 m x ok. 2,54 m, która usytuowana jest na Osadzie Jana, przy skrzyżowaniu ulicy Słoneczników z ul. Bytomską;

reklama

SFTG 2020

24.01.2020

godz. 18:00
Warsztaty dźwiękowe dla dzieci

Cena:
8/10 zł

godz. 19:00
Voices of the Cosmos
Koncert muzyki elektronicznej

Cena:
16/20 zł

bc TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNÓWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL

KONTROWERSYJNY WYBIEG DLA PSÓW I TĘSKNOTA ZA HUSARIĄ

Zapytaliśmy naszych czytelników, co w minionym roku ich zdaniem było najważniejszym wydarzeniem w Tarnowskich Górach i powiecie? Co uznają za największą porażkę, a co się udało? Najbardziej kontrowersyjny okazał się wybieg dla psów w Starych Tarnowicach.

AGNIESZKA RECZKIN

– Chybiona i droga inwestycja to duży plac zabaw dla psów na os. Przyjaźń, nikomu niepotrzebny – napisała pani Iwona. Pojawiły się głosy, że lepiej byłoby zbudować plac zabaw dla dzieci albo zrobić coś dla osób starszych. Ci ostatni są czasem gorzej traktowani od zwierząt. Zarzucano też, że często wybieg jest pusty. Jednak od razu były kontrargumenty – że to jedyne takie miejsce w mieście, że kontakt z psami uczy dzieci wrażliwości i można wspólnie spędzić czas z pociechami i zwierzętami.

Na plus czytelnicy zaliczyli sprawne wyburzenie budynków po Tarmilo. Ale zaraz za tym idzie minus i oburzenie, że w tym miejscu ma powstać parking, nawet tymczasowy. –

Prowizorki się z natury utrwalają – stwierdza pani Teresa.

Pojawił się też temat, który i my poruszaliśmy na naszych łamach. Tarnowskie Góry kiedyś miały rozwiniętą siatkę połączeń kolejowych. Teraz jest ona bardzo okrojona, do tego na miejscu nie można kupić biletów na pociągi Intercity.

Skrytykowano tegoroczne Gwarki. – Tragedia, z roku na rok coraz gorsze. Szwankuje część historyczna pochodu. Owszem, są nowe postacie, ale brakuje husarii. Lata temu była liczna, piękne konie i husarze. W tym roku bodajże czterech biedaków – punktują czytelnicy.

Zwiąże i na temat odpowiedziała pani Ewa, która przedstawiła swoją topową piątkę wydarzeń w Tarnowskich Górach: Turystyczny Oskar dla Zabytkowej Kopalni Srebra – promocja miasta, Bieg Tarnogórski – dobrze zorganizowana impreza bie-



Pozytywnie oceniane jest sprawne wyburzenie budynków po Tarmilo. Problem w tym, że syją się koncepcje sensownego zagospodarowania tego terenu w centrum miasta. Pomysł stworzenia tam parkingu nie wszystkim się podoba. Są obawy, że taka prowizorka utrzyma się przez lata

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

gowa dla dużych i małych, Barbórka w środku lata z Barbórkowym Lotaniem – z pomysłem, nietypowe trofea, tarnogórska lodówka społeczna – ukłon w stronę potrzebujących i sposób na zagospodarowanie jedzenia

oraz nadzwyczaj szybko postępujące prace na skrzyżowaniu ul. Janasa i Sielanki.

Na koniec sprawa bardzo konkretna, którą samorząd może zmienić z minusa na plus. Pani Iwona zwraca uwagę, że w wakacje świetlica



Kontrowersyjny okazał się nowy psi wybieg na os. Przyjaźń. Dla części tarnogórzan to chybiona inwestycja i wyrzucone pieniądze, dla innych strzał w dziesiątkę

FOT. JACEK TARSKI

miejska w Opatowicach była otwarta tylko w czasie półkolonii. Tymczasem także w pozostałe dni młodzież mogłaby się tam spotykać. – Kiedyś ze świetlicy mogły w czasie wakacji korzystać wszystkie dzieci, teraz tylko te, które za-

łapią się na półkolonie – dodaje czytelniczka.

Jeżeli chodzi o powiat, to pojawił się jeden temat – remontu w całości drogi powiatowej do Mikołeski. Mówi się o nim od lat, ale mieszkańcy wciąż jeżdżą po dziurach.

Kredytu na życie nie bierzemy

– To nie jest budżet, który nas satysfakcjonuje – przyznaje burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor. Nie będzie nowych inwestycji, bo rosną wydatki samorządu, a nie idą za tym dodatkowe pieniądze z budżetu państwa.

W 2020 r. dochody radzionkowskiego budżetu zaplanowano na ok. 89,1 mln zł, a wydatki na niespełna 88 mln zł. Na inwestycje ma pójść ponad 11,1 mln zł. – Kontynuujemy te zadania, na które pozyskaliśmy środki zewnętrzne. Nie wpisaliśmy żadnych innych inwestycji. To oczywiście nie jest satysfakcjonujące, bo widzimy, ile jest problemów do rozwiązania – mówi Gabriel Tobor.

Tłumaczy, że samorządy muszą się liczyć ze skokowym wzrostem wydatków bieżących, głównie związanych z wynagrodzeniami i mediami. – Za tym nie idzie adekwatny wzrost bieżących dochodów. Potwornym wyzwaniem będzie zrównoważenie budżetu. Już dziś zapowiedziane są podwyżki płacy minimalnej i pensji nauczycieli. Nie są one refundowane przez państwo – stwierdza burmistrz.

Jednocześnie zapewnia, że w związku z tym nie zaplanowano dodatkowego zadłużania budżetu. – Nie bierzemy kredytów na życie. Jednak zobaczymy, co się będzie działo w ciągu roku. Czy nie trzeba się będzie ra-

tować, żeby utrzymać szkoły i przedszkola oraz usługi komunalne na dotychczasowym poziomie – mówi Gabriel Tobor.

W 2020 r. dochody z tytułu udziału w podatku od osób fizycznych zaplanowano na poziomie ok. 18,7 mln zł, a z podatku od nieruchomości – ok. 11,2 mln zł. Wydatki na oświatę i wychowanie to ok. 27,3 mln zł, na urząd miasta – prawie 8,5 mln zł, a na pomoc społeczną – ok. 3,8 mln zł.

Zaproponowany przez burmistrza budżet Radzionkowa rada miasta przyjęła w grudniu. Zagłosowało za nim 13 radnych, od głosu wstrzymała się jedynie Aneta Niedźwiecka.

AGNIESZKA RECZKIN

Rok Piotra Zwarycza

Piotr Zwarycz miniony rok z pewnością może zaliczyć do udanych. Zgarnął nagrodę za nagrodą. Przypomnijmy, że jest zawodowym strażakiem w radzionkowskiej Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP, ale od lat fotografuje też akcje, nie tylko na naszym terenie.

Ostatnio zdjęcia Piotra Zwarycza doceniono w międzynarodowym konkursie Chromatic Awards Photography Contest. Zanotował aż 5 wyróżnień. Wcześniej jego cykl zdjęć „Śmieci w chmurze” zdobył uznanie jurorów międzynarodowego konkursu Neutral Density Awards 2019. Przyznali mu nagrodę Grand Prix, a autor zdobył tytuł Fotografa Roku. Cykl pokazuje pracę strażaków podczas akcji w sortowniach, na wysypiskach śmieci i w punkcie recyklingu pojazdów. – To



Cykl zdjęć Piotra Zwarycza „Śmieci w chmurze” zdobył uznanie jurorów kilku konkursów

FOT. PIOTR ZWARYCZ

ogromny zaszczyt i szczególne wyróżnienie mojej pracy – podkreśla Piotr Zwarycz.

To niejedyne tegoroczne nagrody Piotra Zwarycza. Zajął I miejsce w kategorii fotoreportaż w Wielkim Konkursie Fotograficznym National Geographic. Ma na koncie zwycięstwo w konkursie „Obiektywnie śląskie”, II

miejsce w kategorii środowisko w Grand Press Photo i wyróżnienie w konkursie Śląska Fotografia Prasowa.

To nie koniec – w ubiegłym roku wydał też swój drugi album fotograficzny: „Górnicy, szołą w dół”. Przypomnijmy, że pierwszy, „Misja Szwecja. Na linii ognia”, ukazał się pod koniec 2018 r. (esp)

28. finał WOŚP – garnizon, morsy, koncerty

12 stycznia odbędzie się 28. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem wolontariusze będą zbierać pieniądze na wsparcie dziecięcej medycyny zabiegowej. Nie zabraknie ciekawych wydarzeń – sporo będzie działa się m.in. w Tarnowskich Górach i po raz pierwszy – w Tworogu. Kolejny raz odbędzie się morsowanie z okazji WOŚP.

TARNOWSKIE GÓRY

W mieście będą działać dwa sztaby: przy Hufcu ZHP Ziemi Tarnogórskiej i przy II Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Tarnowskich Górach. W sumie będzie kwestować grubo ponad 140 wolontariuszy. Sztab przy Hufcu ZHP organizuje też dwie duże imprezy. W sobotę, 11 stycznia, w Starej Stajni u Wojtacy odbędą się koncerty i licytacje. Na początek o godz. 18 zagra Toonel, o godz. 19 zaplanowano pierwsze licytacje, o godz. 19.30 będzie można posłuchać Mill Jard. Po ich koncercie i kolejnych licytacjach na scenie pojawi się takaKarma. O godz. 22 afterparty poprowadzi Skarbnik z Havany - Tarnogórska Grupa Bębniarska.

Natomiast w niedzielę, 12 stycznia, o godz. 14 tarnogórski sztab WOŚP wspólnie ze Śląską Fundacją Pasjonatów

Techniki Militarnej „Garnizon Górnośląski” zapraszają na Rynek. W programie prezentacja pojazdów militarnych, koncerty, animacje dla dzieci, grochówka, licytacje. O godz. 14.30 zaśpiewa Bernadeta Kowalska, potem wystąpią: Rafał Rebel (godz. 15.30), Okruszek Nie Ma Szans (godz. 16.30), Rusty Rage (godz. 17.30), Absynth (godz. 18.30). Główną licytację zaplanowano na 19.30, a po Świąteczku do Nieba na scenie zagra Hurrockaine.

Do WOŚP włączyło się Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Tarnowskich Górach. W niedzielę, 12 stycznia, zapraszają mieszkańców na strzelnicę przy ul. Towarowej między godz. 10 a 16. Będzie można postrzelać, a nawet wylicytować wystrzał z armaty.

NAD CHECHEM

Wolontariuszy WOŚP nie zabraknie nad zalewem Nakło-Chechło, gdzie już po raz 6. odbędzie się morsowanie z WOŚP. Kto był w ubiegłych latach, wie, że atmosfera jest gorąca i radosna. Kumulacją jest wspólna zimna kąpiel w samo południe, ale wcześniej, o godz. 10.30 odbędzie się III Bieg „W samych gaciach” wokół zalewu. Zapisy trwają do 8 stycznia. Jak przypominają organizatorzy, bieg ma charakter nieformalnego spotkania towarzysko-treningowego, nie ma pomiaru czasu, nie są to zawody. Wokół zalewu można też przejść się z kijami lub po prostu prze-maszerować – niekoniecznie w samych gaciach.

W tym roku do listy sztabów dołączył Tworóg. Kwestować będzie 17 wolontariuszy. Finał odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury, początek o godz. 14.30. W programie: pokazy strażackie ochotniczych straży pożarnych, licytacje gadżetów WOŚP, loteria, ognisko, słodkie przekąski, kawiarenka, kącik dla dzieci, malowanie twarzy. Sporo będzie działa się na scenie, na której wystąpią zespoły reprezentujące różne style muzyczne. O godz. 14.30 zagra rockowy Damberg, o godz. 15.30 kapela góralska Hora, o godz. 17 – Miva Cover Band. O godz. 18 będzie można posłuchać koncertu Łagiewniki Blues, a finał zakończy Świąteczku do Nieba, czyli puszczenie lampionów i występ grupy Sweetie and the Boys.

KRUPSKI MŁYN

Sztab WOŚP w Krupskim Młynie zaplanował wydarzenia i artystyczne, i sportowe. O godz. 13 w Potępie odbędzie się bieg „Policz się z cukrzycą”. Podobnie jak w ubiegłym roku uczestnicy pobiegą lub



Nad zalewem Nakło-Chechło morsy dorzucają się do puszki WOŚP, nawet stojąc w zimnej wodzie

FOT. ALICJA JURASZ

przejdą z kijami ulicami Potępy, a za datki zebrane przy rejestracji na bieg (minimum 10 zł) zostaną zakupione pompy insulinowe dla kobiet ciężarnych z cukrzycą. Przedszkolaki będą miały do pokonania dystans 300 m, klasy od I do IV – 500 m, klasy IV do VIII – 1,5 km, a młodzież i dorośli – 4,7 km. Sporo będzie działa w Domu Kultury w Potępie, gdzie od godzin popołudniowych będą odbywać się zajęcia dla dzieci, a na scenie zagrają zespoły muzyczne.

KALETY

W Kaletach finał WOŚP odbędzie się na Małym Rynku. Już o godz. 13 będzie tam możliwość oddania krwi. O godz. 14 do kwestowania z psami zaprasza grupa Nie Tylko Labradory, a grupy biegowe O Co Biega w Kaletach oraz Spartan Team&Art Beauty organizują bieg „Policz się z cukrzycą”. Start o godz. 14. Zapisy na www.elektro-niczneczapisy.pl oraz w biurze zapisów na miejscu od godz.

13. Występy na scenie ruszą o godz. 15. Wystąpią: przedszkolaki, uczniowie, grupa Power Dance, młodzież i dzieci z zajęć wokalnych, zagra kaletńska Miejska Orkiestra Dęta (godz. 16). O godz. 17 będzie okazja zobaczyć pokazy Śląskiego Klubu Karate i Kick Boxing, o godz. 17.30 odbędzie się licytacja gadżetów. O godz. 18.30 zagra Great Line, a o godz. 19 – Azet i Pogo. Od godz. 14 do 19.30 w sali gimnastycznej Publicznej Szkoły Podstawowej w Kaletach odbywać się będą zawody Ninja OCR.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

W Miasteczku Śląskim finał WOŚP odbędzie się w Miejskim Ośrodku Kultury. O godz. 17 będzie można zobaczyć spektakl „Kot w butach”, w którym wystąpią zespoły taneczne działające przy MOK. O godzinie 18.30 przy akompaniamencie zespołu Mazem uczestnicy zapalą zimne ognie przy ośrodku.

ZBROSŁAWICE

W Zbrosławicach finał odbędzie się w Centrum Usług Publicznych. Sztab liczy 52 wolontariuszy. W programie kawiarenka, tzw. wolna scena dla lokalnych artystów, którzy będą mogli zaprezentować swoje talenty i koncert główny. Początek o godz. 16. (AJ)

Świniowicka szopka bije rekordy popularności



Szopka w Świniowicach najładniej prezentuje się po zmroku

Do 12 stycznia można oglądać żywą szopkę w Świniowicach, która znajduje się przy kaplicy. Najlepiej zrobić to między godz. 16 a 20, bo przy szopce otwarty jest wtedy sklepik, w którym można kupić gorące napoje i pierniki. Już wiadomo, że świniowicka betlyjka bije rekordy popularności.

W kołędowaniu z udziałem kapeli góralskiej, które odbyło się 29 grudnia, wzięły udział tłumy. – Ludzi było chyba więcej niż na festynie. Dzięki mediom społecznościowym dowiedziało się o szopce mnóstwo osób, byli tu nawet przyjeźdźni z Opola. Nie spodziewaliśmy się takie-



A tak było 29 grudnia podczas kołędowania przy szopce

ZDJĘCIA: ARCHIWUM PRYWATNE

go zainteresowania – mówi sołtyska Świniowic Patrycja Skowronek.

Szopka była pomysłem proboszcza parafii w Wielowsi ks. Tadeusza Palucha. W budowę zaangażowali się mieszkańcy. Obiekt był gotowy przed świętami. Jest efek-

townie oświetlony, a w środku można podziwiać żywe zwierzęta na czele z sympatycznymi alpakami, osiołkami i kozłami. Zwierzęta są pod opieką rolników, którzy pełnią w szopce dyżury, regularnie je karmią i dbają o porządek. (AJ)

MIEJSKI KALENDARZ Z PRACAMI DZIECI



Oryginalny kalendarz na ten rok przygotował miasteczkowski samorząd. Są w nim prace wyróżnione w konkursie plastycznym „Miasteczko w oczach dzieci”. W sumie napłynęło na niego prawie 150 zgłoszeń. Kalendarz jest wykorzystywany do promocji miasta. Na zdjęciu jedna z wyróżnionych prac. (ESP)

FOT. ARCHIWUM UM

HARRY POTTER NA CENZUROWANYM. INFEKUJE UMYSŁY I DUSZE DZIECI

Książkę „Harry Potter i kamień filozoficzny” wycofano z listy lektur Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lisowie. To efekt petycji grupy rodziców, według których **„to książka, która dokładnie opisuje praktyki okultystyczne, inicjacyjne, ezoteryczne, a nawet satanistyczne”**. Na razie zamieszanie wokół książki skończyło się tym, że jedna z uczennic w języku migowym dopatrzyła się znaku szatana.

ALICJA JURASZ

„My, jako katolicy rodzice nie możemy pozwolić, by treści książki infekowały umysły i dusze naszych dzieci” – piszą autorzy petycji skierowanej do dyrektora placówki Katarzyny Adamik. Powołują się na opinie hierarchów kościelnych, zwracają uwagę na różnice między baśniami, a cyklem o Harrym Potterze. „Szkoła Hogwart, przedstawiona w książce, jest zamkniętym światem przemocy i grozy, przekleństw i uroków. Świat ludzi jest poniżany, natomiast świat czarodziejów i czarownic jest gloryfikowany. Jest to zaproszenie młodego czytelnika nudnego świata ludzi do „ciekawego, pełnego przygód świata okultystycznego”.

Dyrektor szkoły udzieliła obszernej odpowiedzi na te zarzuty. Przypomina, że kościół katolicki nigdy nie przyjął oficjalnego stanowiska w sprawie serii książek J.K. Rowling, a wypowiedzi duchownych, na które

powołują się rodzice, są ich prywatnymi opiniami. Zacytowała też pozytywne opinie na temat cyklu. „Ks. dr Janusz Królikowski z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie podczas wykładu w Klubie Inteligencji Katolickiej wypowiedział się o niej następująco: Czytanie książek o przygodach Harrego Pottera nie jest niebezpieczne. Małe dzieci są w stanie dostrzec różnicę między światem magicznym a rzeczywistym (...) Jest tam wiele przykładów godnych



„Świat ludzi jest poniżany, natomiast świat czarodziejów i czarownic jest gloryfikowany. Jest to zaproszenie młodego czytelnika nudnego świata ludzi do „ciekawego, pełnego przygód świata okultystycznego”.

naśladowania. Ks. Królikowski powiedział również, że komisje duchowieństwa niemieckiego i włoskiego wydały własne oświadczenia, z których wynika, że mały

czarodziej z książek J.K. Rowling nie ma nic wspólnego z okultyzmem”.

Katarzyna Adamik przypomina też, że w 2014 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej zorganizowało plebiscyt na lektury marzeń. Na liście uczniów Harry Potter znalazł się na I miejscu. Na liście rodziców, nauczycieli i uczniów zajął III pozycję. „Harry Potter i kamień filozoficzny” od wielu lat był w Lisowie pozycją omawianą przez nauczycieli, nie wzbudzając kontrowersji i niezdrowych emocji. Ale – jak zwraca uwagę dyrektor – zaistniała sytuacja i petycja rodziców spowodowała wzrost zainteresowania dzieci tematyką satanistyczną. Jedną z uczennic podczas lekcji, na której prezentowany był język migowy, zaczęła krzyczeć, że to znak szatana.

Dyrektor ZSP w Lisowie wspólnie z polonistami zdecydowali się wycofać książkę z listy szkolnych lektur i nie omawiać jej na lekcjach. „Decyzja ma na celu tylko i wyłącznie dobro dzieci. Nadal uważamy, że „Harry



Rodzice w petycji stawiają cykl o Harrym Potterze w opozycji m.in. do powieści C.S. Lewisa, bo magią nie zajmują się tam ludzie, a postaci fantastyczne

FOT. PIXABAY.COM

Potter i kamień filozoficzny” to wartościowa książka, podkreślająca rolę rodziny, przyjaźni i dobra w życiu, zachęcająca do czytania, pomagająca uczniom uzyskać lepsze stopnie, a także wyniki podczas egzaminów zewnętrznych. Grono Pedagogiczne ZSP w Lisowie wyraża ubolewanie, że rodzice nie doceniają nauczycielskiej troski o wszechstron-

ny rozwój uczniów. Naszym zdaniem uczniowie ZSP w Lisowie zostaną pozbawieni możliwości poznania książki znanej na całym świecie, a tym samym niejako wykluczeni z uczestnictwa w poznawaniu szeroko pojętej kultury”.

Od premiery pierwszej części cyklu o młodym czarodzieju mijają 22 lata. Kolejne tomy serii to wciąż naj-

popularniejsze książki dla dzieci i młodzieży. W Polsce Harry Potter wzbudza kontrowersje. W ubiegłym roku głośno było o spalaniu m.in. książek o Harrym Potterze w gdańskiej parafii NMP Matki Kościoła i św. Katarzyny Szwedzkiej. Tak odniósł się do sprawy prezes i założyciel wydawnictwa Media Rodzina, które publikuje cykl, a zarazem pastor kościoła anglikańskiego, Roberta D. Gamble: „Wiele lat temu, podczas konferencji prasowej, J.K. Rowling usłyszała pytanie: „Czy wierzysz w magię?”. Odpowiedziała: „Nie wierzę w magię. Wierzę w siłę wyobraźni”. Od tego czasu zawsze cytuję tę odpowiedź, gdy pojawiają się jakiegokolwiek kontrowersje dotyczące serii o Harrym Potterze. Książki z cyklu „Harry Potter” nie są zaproszeniem, by brać magię na poważnie. Są czystą fantazją. Dają natomiast swoim czytelnikom ważną lekcję: Harry nie zwycięża dlatego, że jego magia jest potężniejsza. Odnosi sukces, ponieważ jest gotów wybrać to, co dobre. A nie to, co łatwe”.

Na ratunek rezerwatowi Jeleniak Mikuliny

Jednemu ze stawów w rezerwacie przyrody Jeleniak Mikuliny w gminie Koszęcin grozi całkowite wyschnięcie. Powodem są przeciekające groble i niesprawny mnich – urządzenia do spiętrzania wody. Rezerwat jest miejscem lęgowym dla żurawi.

Rezerwat Jeleniak Mikuliny o powierzchni liczącej 120 ha utworzono w 1957 roku. Celem było zachowanie śródlęsnego torfowiska z pierwotną roślinnością, zarazem miejsca lęgowego żurawi. Miejsce jest wyjątkowe – groble porastają stare sosny i dęby, obok

znajdują się dwa płytkie stawy – Jeleniak i Mikuliny, torfowiska, bagna i podmokłe łąki. Całość otacza las. Stawy są miejscem występowania gatunków chronionych, takich jak zimorodek, bąk, błotniak stawowy i samotnik. Rezerwat jest również siedliskiem rzadkich gatunków roślin bagiennych i torfowiskowych.

Od pewnego czasu widać, że staw Mikuliny wysycha. – Aby temu zapobiec, Nadleśnictwo Koszęcin, czyli zarządca rezerwatu, przeprowadzi tam prace remontowe. Będą polegać na odbudowie

grobli i budowie nowego mnicha. W ten sposób zostanie ocalona różnorodność biologiczna rezerwatu i retencyjny charakter stawów. Dzięki nowemu mnichowi będzie możliwe zatrzymanie większej ilości wód opadowych – informuje Łukasz Zych, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

Obniżenie lustra wody i osuszenie znajdujących się obok torfowisk stwarza zagrożenie dla gniazdujących tu żurawi, ale również – dla ludzi. Wyciek wody może spowodować straty w znaj-

dujących się w pobliżu zabudowaniach. Wyschnięcie stawów spowoduje utratę wartości, dla których ochrony rezerwat został utworzony.

Uszczelnienie remontowanej grobli będzie się wiązało z wycinką części drzew, które na niej rosną. Jest ona planowana na przełomie 2019/2020 roku, poza okresem lęgowym ptaków. Prace w rezerwacie będą finansowane ze środków pozyskanych przez Nadleśnictwo Koszęcin z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Koszt robót wraz z projektem to ok. 600 tys. zł. (AJ)



Rezerwat Jeleniak Mikuliny to miejsce lęgowe żurawi

FOT. ARCHIWUM

W KALETACH DORADZAJĄ, JAK KORZYSTAĆ Z PROGRAMU CZYSTE POWIETRZE

Żeby ułatwić beneficjentom ubieganie się o dofinansowanie z programu Czyste Powietrze, na podstawie porozumień z gminami, **w urzędach utworzono punkty przyjmowania i wstępnej weryfikacji wniosków. Sprawdzamy, jak działa taki punkt w Kaletach.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Punkt w Kaletach był jednym z pierwszych w województwie śląskim. Działa od września 2019 r.

– Pracownik punktu udzielił ponad 60 porad, pomógł w napisaniu i złożeniu 20 wniosków – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet. Ponieważ wprowadzony we wrześniu 2018 r. program Czyste Powietrze ulega modyfikacji, dzięki punktowi mieszkańcy Kalet mają możliwość być na bieżąco ze zmianami. W przypadku bardziej skomplikowanych spraw pracownik punktu

może szybko skontaktować się z WFOŚiGW w Katowicach i rozwiązać wszelkie wątpliwości.

Wraz z utworzeniem punktu nie zwiększyły się koszty, nie zatrudniono do jego obsługi dodatkowej osoby. – Wysłaliśmy na przeszkolenie pracownika działu planowania przestrzennego – mówi burmistrz Kandzia.

Wnioski o dofinansowanie w ramach programu Czyste Powietrze można składać od połowy września 2018 r. Program ma na celu poprawę efektywności energetycznej i zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń z jednorodzinnych budyn-

ków mieszkalnych. Skupia się na wymianie starych pieców i kotłów na paliwo stałe oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych.

Można otrzymać dotację, pożyczkę bądź jedno i drugie. Wysokość dotacji zależy

Punkt przyjmowania wniosków do programu Czyste Powietrze:
Urząd Miejski w Kaletach, pokój nr 11,
tel. 34-352-76-50.
Czynny w godzinach:
– pn. – od 7.30 do 17,
– wt.-czw. – od 7.30 do 15.30,
– pt. – od 7.30 do 14.

od średniego miesięcznego dochodu na osobę w gospodarstwie domowym wnioskodawcy. Szczegółowe informacje i wzory dokumentów potrzebnych do aplikowania o wsparcie z programu Czyste Powietrze można znaleźć na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl.

– W ciągu roku złożono ponad 10 tysięcy wniosków o dofinansowanie łącznie na 200 mln zł. W przypadku dotychczasowej działalności funduszu to jest skala niespotykana – powiedział nam jesienią Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



Prezes WFOŚiGW w Katowicach Tomasz Bednarek i burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia podczas podpisywania porozumienia w sprawie utworzenia w kaletańskim magistracie punktu przyjmowania wniosków do programu Czyste Powietrze

FOT. ARCHIWUM UM KALETY

Konkurs na zielone pracownie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił 6. edycję konkursów „Zielona Pracownia_Projekt`2020” oraz „Zielona Pracownia`2020”. Termin przyjmowania zgłoszeń do pierwszego mija 14 lutego.

Konkurs „Zielona Pracownia_Projekt`2020” skierowany jest do szkół podstawowych i średnich z województwa śląskiego. Przedmiotem jest utworzenie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Ocenie podlegać będzie pomysł na zagospodarowanie pracowni – jej funkcjonalność, innowacyjność rozwiązań, różnorodność pomocy dydaktycznych. Maksymalna wysokość nagrody nie może przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu i stanowić kwoty wyższej niż 7,5 tys. zł.



– W ciągu 5 lat powstało 250 pracowni. Mają nowoczesny wystrój i pomoce naukowe. Jesteśmy przekonani, że to działanie funduszu pozwoli zwiększyć świadomość ekologiczną, bo nauka w takich warunkach jest po prostu łatwiejsza i przyjemniejsza – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Konkurs „Zielona Pracownia`2020” skierowany jest do organów prowadzących placówki oświatowe z województwa śląskiego. Cel konkursu to dofinansowanie w formie dotacji najlepszych wniosków dotyczących utworzenia zielonej pracowni. Dotacja będzie udzielana z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych funduszu do wysokości 80 proc. kosztów

kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 30 tys. zł.

Regulaminy i komplet dokumentów można znaleźć na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl. Zgłoszenia w konkursie „Zielona Pracownia_Projekt`2020” przyjmowane są do 14 lutego, a do drugiego konkursu w terminie 1-17 kwietnia.



W ubiegłym roku w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zendku otwarto zieloną pracownię Nasza Natura. Gmina Ożarówce otrzymała na jej realizację 37,5 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Konkurs dla samorządów zainteresowanych utworzeniem w swoich szkołach zielonych pracowni organizowany jest przez katowicki WFOŚiGW od 5 lat. W 2019 r. nagrodzono 87 projektów, na

których realizację fundusz przeznaczył ponad 3 mln zł. Wśród laureatów konkursu były szkoły z powiatów tarnogórskiego i lublinieckiego. – W ciągu 5 lat powstało 250 pracowni. Mają nowoczesny wystrój i pomoce naukowe. Jesteśmy przekonani, że to działanie funduszu pozwoli zwiększyć świadomość ekologiczną, bo nauka w takich warunkach jest po prostu łatwiejsza i przyjemniejsza – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Przy ocenie jury zwraca uwagę przede wszystkim na zaangażowanie i na pomysł. – Nie chcemy, żeby były to pracownie standardowe, takie same. Dlatego każda zielona pracownia to inny pomysł, lokalny, wychodzący ze szkoły, od nauczycieli, niejednokrotnie od uczniów i stąd ta różnorodność. Nie ma dwóch takich samych pracowni, które by powstały ze wsparciem wojewódzkiego funduszu – mówi prezes Bednarek.
(MIR)



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

CHCECIE ZIMY, NO TO MACIE!

„Zima pokazała pazury”, „Tarnogórcy kolejarze walczą z mrozem i śniegiem”, „Zima nadal szczyrzy kły”, „Zadymki i mrozy spowodowały kłopoty z zaopatrzeniem”, „Śnieżycza częściowo unieruchomiła tarnogórski węzeł PKP”, „Walka z zimą – trwa”, „Wszyscy do walki z zimą”, „Zimowa batalia zajeźdźni w Świerklańcu”...

KRZYSZTOF
GARCZARZYK

Drzewie to bywały w Polsce zimy. Nie to co teraz. Zimą stulecia powszechnie obwołało tę z przełomu lat 1978/1979. Jednak w minionym wieku śnieżne nawałnice i siarczyste mrozy nieraz dawały się nam w kość. Przynajmniej za Polski Ludowej, w Tarnowskich Górach i okolicach najgorzej było po tym względem w styczniu i lutym 1963 r.

„Na skrzyżowaniach ulic – złodowaciały góry, chodniki przypominają lodowisko, a całe miasto – Antarktydę. Na niektórych ulicach kilka starszych kobiet „dziubie” lodową skorupę, z takim efektem jakby dziubały wróble. Byle do wiosny...” – denerwował się dziennikarz „Gwarka” w styczniu 1963 r. Mroźnie i śnieżnie było już w grudniu, ale na święta Bożego Narodzenia zima zelżała na tyle, że miejskie parki i górki zaroziły się od miłośników sanek i nart.

„Brak funduszy, brak ludzi, brak sprzętu” odpowiadali pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej na pretensje w sprawie fatalnego stanu dróg i chodników. „Przed wojną w Tarnowskich Górach było mniej ulic, mniej – powierzchnia do sprzątania, a czyściło te ulice „na glanc” 36 ludzi. Dziś miasto się rozrosło, przybyło ulic, domów, mieszkańców, tylko zamiataczy ulic... ubyło. Obecnie sprząta ulice 12 starszych kobiet, w tym 4 na

pół etatu” – grzmiał „Gwarek”.

Najgorsze miało jednak dopiero nadejść. Kolejny atak zimy, który trwał niemal przez cały styczeń i luty, mocno dał się wszystkim we znaki. Ponad 40-godzinna zamieć śnieżna, która rozpoczęła się w połowie stycznia, doprowadziła do poważnych zakłóceń w komunikacji kolejowej i autobusowej. Na drogach tworzyły się zasypy kilkumetrowej wielkości. Za wiaduktem w Czarnej Hucie powstały śnieżne zwały długości na 100 metrów, a w Dąbrówce Wielkiej zasypy miały nawet po pół kilometra długości. Najgorsza sytuacja była na drogach: Tarnowskie Góry – Górniki – Stolarzowice, Górniki – Ptakowice – Zbroslawice, Kozłowa Góra – Radzionków, Kozłowa Góra – Piekary Śląskie i Bobrowniki Śląskie – Radzionków.

W związku z nieprzejezdnością dróg pojawiły się poważne problemy z dostarczaniem żywności i opału do niektórych miejscowości. W kopalniach zaczęło brako-



Takiej zimy w Tarnowskich Górach na ul. Piłsudskiego, a w czasach gdy zrobiono to zdjęcie – Armii Czerwonej, dawno nie widzieliśmy

FOT. ARCHIWUM GWARKA

wać wagonów i piasku. Trzeba było zamknąć niektóre szkoły. Do akcji odśnieżania włączyły się zakłady pracy i wojsko.

Z powodu trudnej sytuacji w całym kraju, do Tarnowskich Gór przychodziło tylko około 30 proc. planowanych pociągów. Ze względu na znaczenie tarnogórskiego węzła kolejowego dla gospodarki państwa, 16 stycznia do miasta przybyli ówczesny wicepremier Piotr Jaroszewicz i minister komunikacji Józef Popiela. Decydenci spowodo-

wali nadejście dodatkowych parowozów z Karsznic i zapasowych drużyn parowozowych oraz formowanie marszrut węglowych na stacjach kopalnianych.

O tym, co działo się w styczniu i lutym 1963 r., najlepiej świadczą tytuły artykułów w kolejnych numerach „Gwarka”: „Zima pokazała pazury”, „Tarnogórcy kolejarze walczą z mrozem i śniegiem”, „Zima nadal szczyrzy kły”, „Zadymki i mrozy spowodowały kłopoty z zaopatrzeniem”, „Śnieżycza

częściowo unieruchomiła tarnogórski węzeł PKP”, „Walka z zimą – trwa”, „Wszyscy do walki z zimą”, „Zimowa batalia zajeźdźni w Świerklańcu”... Wydaje się, że przynajmniej na ziemi tarnogórskiej właśnie tamta zima mogłaby pretendować do miana zimy stulecia.

Zimą 1962/1963 pamiętają jednak tylko starsi czytelnicy. Więcej z nas pamięta zimą z przełomu 1986 i 1987 r. „Żarty się skończyły, zaczęła się zima” – tytuł artykułu na pierwszej stronie „Gwarka” z 14 stycznia 1987 r. mówi sam za siebie. W związku z trudną sytuacją spowodowaną obfitymi opadami śniegu i niskimi temperaturami, wojewoda katowicki ogłosił alarm zimowy na terenie całego województwa. W Tarnowskich Górach, pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Włodzimierza Sikory, zawiązał się Miejski Sztab Akcji Zimowej. „Z niepokojem przychodzi nam obserwować dalszy rozwój sytuacji zimowej. Nawet maksymalna mobilizacja środków i ludzi może być wkrótce niewystarczająca, jeśli trwające chłody nie ustąpią” – martwił się „Gwarek” w artykule „Miasto w okowach mrozu i śniegu”. Na szczęście zima odpuściła.

FAKTY, MITY, TAJEMNICE

Jak Gruzelka stał się Grzelką

Na tabliczce z nazwą jednej z tarnogórskich ulic widnieje napis: **UL. B. GRUZEŁKI**. To nawiązanie do okresu międzywojennego, kiedy ulica nosiła nazwę: **Burmistrza Gruzełki**.

Być może imię pełniącego tę funkcję w XVII w. pominięto, bo nie wiadano, jak je napisać, a i z nazwiskiem też był kłopot. W 1892 r. pastor Fedor Bojanowski wydał drukiem w języku niemieckim publikację pt. „Historia parafii ewangelickiej w Tarnowskich Górach”. Wspomina w niej, że w latach 1617-1619 zbudowano na cmentarzu za Bramą Gliwicką kościół i nazwano go Jacobkirche, czyli kościół Jacoba. Jego fundatorami byli: pani Goske i burmistrz Jacob Gruselko.

Nieco inaczej przedstawił to w 1926 r. prof. Józef Piernikarczyk, pisząc: „W roku 1617 zbudowała rada miejska z fundacji burmistrza tarnogórskiego Jakóba Gruzelki i legacji pani Goske na cmentarzu przed Bramą Gliwicką kościółek, który nazwano na pamiątkę fundatora św. Jakóba”.

Natomiast Jan Nowak w Kronice z 1927 r. napisał: „Bogaty obywatel miasta, mistrz górniczy i burmistrz Jakób Gruzelko, wybudował w latach 1617-1619 przed bramą Wrocławską (Gliwicką) na już istniejącym tam cmentarzu protestanckim kościółek pogrzebowy św. Jakóba, te-
raźniejszy kościół św. Anny”. Zaś na innej stronie opisał płytę nagrobną żony burmistrza Jakuba Gruzelki.

Można rzec, że różnice wynikają z odmiennych lub zmieniających się zasad pisowni i burmistrza nie uraziłyby nieco inne formy zapisu jego imienia. Mógłby być zszokowany informacją w śląskiej gazecie z 1932 r. Napisano w niej, że „w latach 1617-1619 Jan Grzelko – mistrz górniczy, burmistrz miasta i gorący czciciel św. Anny – wybudował w Tarnowskich Górach kościół pod jej wezwaniem”.

Tę rewelację, pozbawiającą burmistrza zasługi i obalającą wcześniejszą wiedzę o fundatorach tego kościoła, niedawno powielono. Gazeta była na Śląsku poczytna i opiniotwórcza. Jeśli wtedy trafiła do rąk Jana Nowaka, pewnie mu one opadły.

Burmistrz Gruzelko lub Gruzelka, bo pod takim nazwiskiem figuruje w aktach z 1609 r. jako inwestor w górnictwo, był protestantem. Katolik nie ufundowałby kościoła na cmentarzu protestantów. Miasto było wówczas przez nich zdominowane, więc nie pełniłby też funkcji burmistrza. Pierwszy na tym stanowisku katolik nastał dopiero w 1673 r.

Kościół nazwano imieniem Jacoba nie na pamiątkę burmistrza, a od imienia jego patrona, apostoła Jakuba Starszego lub Młodszego. Św. Anna patronuje kościołowi od 1670 r. Katolicy w latach 1846-1847 powiększyli go o prezbiterium i wieżę.

MIECZYSLAW FILAK



Kościół przy ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach nazwano imieniem Jacoba nie na pamiątkę burmistrza, a od imienia jego patrona, apostoła Jakuba Starszego lub Młodszego. Św. Anna patronuje kościołowi od 1670 r.

FOT. MIECZYSLAW FILAK

I STAŁA SIĘ ŚWIATŁOŚĆ...

Mikołeska i Bibiela to dwie ostatnie miejscowości powiatu tarnogórskiego, które doczekały się elektryfikacji. W Mikołesce światło elektryczne rozbłysło oficjalnie 20 grudnia 1959 roku. Natomiast mieszkańcy Bibieli musieli żyć przy karbidkach i świecach jeszcze sześć miesięcy dłużej.

**KRZYSZTOF
GARCZARZYK**

Co ciekawe, w różnych sprawozdaniach już wcześniej podawano o przeprowadzeniu elektryfikacji obu miejscowości, ale była to tylko tzw. życzeniowa sprawozdawczość. Do Mikołeski, obecnie wsi w gminie Tworóg, prąd doprowadzono za sprawą ogromnego zaangażowania lokalnej społeczności, w tym nauczycieli szkoły podstawowej i aktywistów Frontu Jedności Narodu. Komitetowi elektryfikacji przewodzili Izidor Ziaja i Melchior Piecuch, a mieszkańcy wioski, w ramach

czynów społecznych, ochotczy uczestniczyli w pracach elektryfikacyjnych. Finansowo pomogły Komitet Wojewódzki PZPR i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, Zakłady Chemiczne w Tarnowskich Górach, Boruszowickie Zakłady Papiernicze (wykonując także różne usługi) oraz Nadleśnictwo Żyglinek.

Na uroczystość zakończenia elektryfikacji przybyli do ukrytej w lasach Mikołeski przedstawiciele Komitetu Powiatowego PZPR oraz prezydium Powiatowej i Gromadzkiej Rady Narodowej. Radość była tym większa, że Mikołeska otrzymała od władz powiatowych telewizor. Z pięknego telewizo-

ra dla miejscowej świetlicy, przekazanego osobiście przez Jerzego Ziętka, zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach, pół roku później cieszyła się również Bibiela, dziś sołectwa w granicach Miasteczka Śląskiego. Wręczając bardzo pożądaną wówczas prezent, Jerzy Ziętek życzył bibielanom, aby energia elektryczna umożliwiła im szybką mechanizację gospodarstw, a radio i telewizor stały się dla nich oknem na świat. Symbolicznego włączenia energii elektrycznej, w obecności władz wojewódzkich, powiatowych i gromadzkich, dokonał natomiast Stefan Kaczmarek, przewodniczący Prezydium

PRN w Tarnowskich Górach.

Tak jak w przypadku Mikołeski, również mieszkańcy Bibieli czynnie włączyli się w elektryfikację swojej wsi. Jej przedstawiciele zapewniali, że Bibiela, w dowód wdzięczności, będzie przodować w świadczeniach na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Ze swej strony władze powiatowe wyrażały nadzieję, że prąd elektryczny przyczyni się do rozwoju miejscowego kółka rolniczego i założenia zespołu hodowlanego owiec. Obecni na uroczystości przedstawiciele Lasów Państwowych deklarowali, że dla takiej hodowli istnieje możliwość wydzierżawienia łąk leśnych.



W elektryfikacji Bibieli miał swój udział Jerzy Ziętek, podówczas zastępca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach

FOT. ARCHIWUM GWARKA

Pracowali u Donnersmarcków

Jeszcze do końca stycznia Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zachęca do włączenia się w przygotowania wystawy „Spotkanie po latach”. Bohaterami ekspozycji mają być ludzie, którzy pracowali dla Donnersmarcków.

CKŚ zamierza w tym roku zorganizować wystawę fotograficzną poświęconą ludziom, dzięki którym rezydencje Henckel von Donnersmarcków istniały i funkcjonowały jak dobrze naoliwiona maszyna. Ludzie ci już dawno odeszli, ale pozostały po nich wspomnienia i być może fotografie. To właśnie o te prywatne zdjęcia proszą organizatorzy wystawy. Bez udziału mieszkańców Nakła Śląskiego, Świerklańca i okolicy wystawa nie dojdzie do skutku.

„Zapraszamy wszystkie rodziny, które posiadają zdjęcia krewnych pracujących dla Donnersmarcków, o udostępnienie tych zdjęć oraz podzielenie się wspomnieniami tych osób. Zdjęcia będą skanowane (kopiowane elektronicznie) i oddane właścicielom zaraz po zeskanowaniu. Na wystawie będą pokazywane tylko powiększone kopie,

poddane cyfrowej obróbce poprawiającej ich jakość. „Spotkanie po latach” jest zaplanowane na rok 2020, ale to, czy wystawa powstanie, zależy od ilości zdjęć. (...) Dla potomków bohaterów wystawy mogłoby to stać się okazją do spojrzenia wstecz, a może odkrycia nieznanych wątków z dziejów ich przodków i krewnych” – apelują organizatorzy wystawy.

Fotografie można zostawić w sekretariacie CKŚ albo skontaktować się telefonicznie z pracownikami centrum i umówić w dogodnym miejscu.

Jak twierdzą pracownicy CKŚ, ich apel spotkał się z dużym oddźwiękiem.

Ród Henckel von Donnersmarck przez kilkadziesiąt lat związany był z okolicami Tarnowskich Gór, Miasteczka Śląskiego, Bytomia. Najbardziej spektakularnie wyglądała ich siedziba w Świerklańcu, jednak ani stary zamek, ani reprezentacyjny Mały Wersal nie przetrwały do naszych czasów. Stoi za to np. pałac w Brynku, odremontowany pałac w Nakle Śląskim, gdzie swoją siedzibę znalazło Centrum Kultury Śląskiej.



W listopadzie przy jednym stole w CKŚ zasiedli wnuk i wnuczka ogrodników: Maksymilian Strzebińczyk, którego dziadek, Hugo Fritz Schroeder, dbał o ogród za czasów hrabiego Edwina i Joanna Skrabani, której dziadek, Józef Mikuła, przejął obowiązki od p. Schroedera. Na fotografii Maksymilian Strzebińczyk ogląda zdjęcia z albumu Joanny Skrabani

FOT. ARCHIWUM CKŚ

CKŚ utrzymuje kontakty z członkami rodu, którym zdarza się przyjeżdżać na Śląsk. W ostatnim czasie we wrześniu tego roku na zaproszenie Muzeum w Tarnowskich Górach przyjechał książę Guidotto Henckel von Donnersmarck. Księżu towarzyszył kuzyn książę Georg Schoenach-Carolath, który był też w Nakle w listopadzie.

Najgłośniejsza była wizyta w 2015 roku, kiedy w Nakle Śląskim pojawiło się 22 członków rodu Henckel von

Donnersmarck, w tym książę Guidotto (linia świerkłańcka) oraz hrabiowie Winfried i hrabia Andrzej. Rodzina zwiedzała dawne posiadłości, a podróż była związana z przygotowaniami do obchodów 600-lecia rodu. Z tej okazji w CKŚ otwarto wielką historyczną wystawę poświęconą rodowi.

Termin składania zdjęć: do końca stycznia 2020 r. Kontakt: Barbara Bereska, tel. 792 1919 72; Renata Głuszek, tel. 32 441 60 28 (sekretariat). (EKA)

Kamiliańska koncertuje

Parafialna Kamiliańska Orkiestra Dęta rozpoczęła cykl koncertów bożonarodzeniowo-noworocznych. 4 stycznia orkiestra zagrała u siebie – w kościele pw. Matki Bożej Uzdrawienie Chorych na Osadzie Jana w Tarnowskich Górach. Kolejne koncerty będą w Bobrownikach Śląskich i Strzebinu.

„W nową dekadę wkracamy z programem pełnym

kolęd i najpiękniejszych świątecznych melodii. Nie zabraknie także wiedeńskiego klimatu” – zachęcają przedstawiciele PKOD. Koncert w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śląskich zaplanowano na 19 stycznia o godz. 17, a w kościele pw. Świętego Krzyża w Strzebinu orkiestra zagra 26 stycznia o godz. 16.30.

(ESP)

W MOK-u o odżywianiu

W Miejskim Ośrodku Kultury w Miasteczku Śląskim rozpoczyna się cykl spotkań „Dekalog odżywiania”. Pierwsze odbędzie się 10 stycznia o godz. 18. Temat:

dieta to nie wszystko, czyli jak żyć zdrowo i nie zwariować. Będzie można spróbować zdrowych przekąsek. Wstęp wolny.

(ESP)

Można składać wnioski o nagrody

Do 28 lutego w radzickim urzędzie miasta przyjmowane są wnioski o nagrody za wysokie wyniki sportowe.

Wnioski można składać w urzędzie miasta, w biurze obsługi klienta (parter, pokój

4). Szczegółowe informacje w referacie promocji miasta i aktywności społecznej (II piętro, pokój 19), tel. 32-388-71-45. Nagrody przyznawane są za wyniki sportowe osiągnięte od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. (ESP)

ODRA PARTY – NIEZDROWA MODA

Brak realizowania obowiązkowych szczepień przeciwko odrze skutkuje wzrostem zachorowań. Lekarze alarmują: będą problemy. Tymczasem **niektórzy rodzice celowo dążą do zarażenia dzieci. Główny inspektor sanitarny w grudniu ostrzegł przed tego typu praktykami.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Inspektor odniósł się do mody na organizowanie „odra party” (jest też np. „ospa party”). To pomysł rodziców, przeciwników szczepień, na uchronienie dziecka przed ciężkimi powikłaniami po chorobie. Organizują spotkania dzieci chorych na odrę z dziećmi niezaszczepionymi, by doszło do zarażenia. Są przekonani, że w ten sposób, bez szczepienia, dziecko łagodnie przejdzie chorobę i nie zachoruje na nią w wieku dojrzałym. GIS nazywa takie postępowanie „niezdrową modą” i przypomina, że wirusy odry (czy ospy) są drobnoustrojami nieprzewidywalnymi, mogącymi powodować poważne konsekwencje dla zdrowia,

w tym powikłania skutkujące koniecznością hospitalizacji lub zgonem.

W 2019 r., po 10 latach kontrolowania choroby, nastąpił bardzo duży wzrost liczby zachorowań na odrę. „Epidemiczny wzrost zachorowań



Niestety, stan zaszczepienia przeciw odrze systematycznie spada od blisko 10 lat, na co duży wpływ ma dezinformacja w sieciach społecznościowych.

na odrę jest związany z systematycznie obniżającym się odsetkiem zaszczepionych dwoma dawkami szczepionki MMR przeciw odrze, śwince i różyczce. Dzieci stanowią rezerwuariusz wirusa i nawet jeżeli mają niewiele objawów

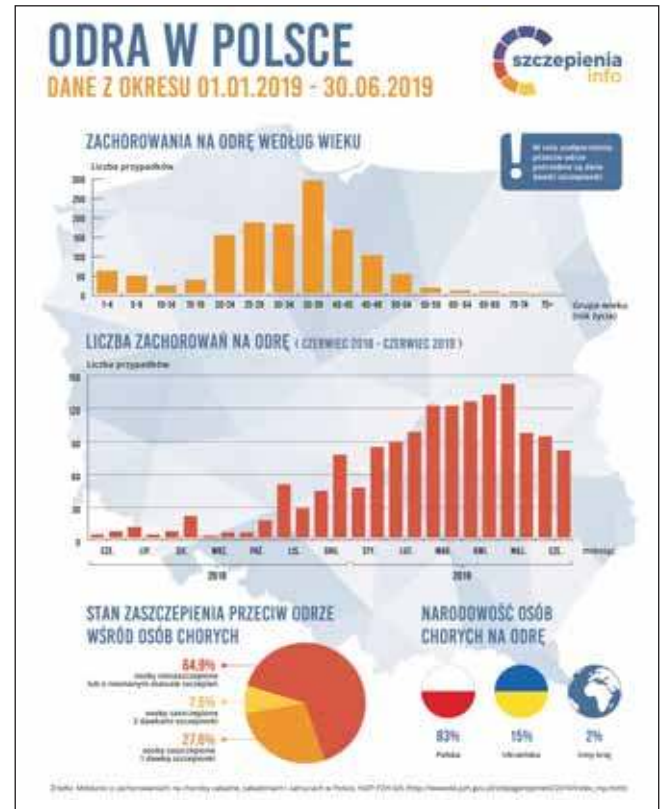
i nie są rejestrowane poronne zachorowania, to one warunkują utrzymanie się epidemii. Podobne epidemiczne zachorowania trwają w całym regionie europejskim, zarówno w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, jak i w bogatych krajach Europy Zachodniej i na południu Europy. Wzrostowi temu można by zapobiec, gdyby udało się utrzymać wysoki, ponad 95% odsetek osób zaszczepionych dwoma dawkami szczepionki MMR przeciw odrze, śwince i różyczce. Niestety, stan zaszczepienia przeciw odrze systematycznie spada od blisko 10 lat, na co duży wpływ ma dezinformacja w sieciach społecznościowych” – informuje Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego.

Od początku 2019 roku do listopada zgłoszono 1488 przypadków odry. W tym sa-

mym czasie rok wcześniej – 234 zachorowania.

Odra jest bardzo zaraźliwa, przenosi się drogą kropelkową – wystarczy, że chory kichnie albo zakasze, by wirusy znalazły się w powietrzu, którym oddychamy. Objawy choroby to wysypka, kaszel, katar, gorączka. Ale nie to jest najgorsze. Niebezpieczne są powikłania po odrze, należą do nich zapalenie mózgu, ciężkie zapalenie płuc, ucha środkowego. Najniebezpieczniejszym (choć rzadkim) powikłaniem jest podostre stwardniające zapalenie mózgu. Choroba przewlekła ujawnia się kilka lat od zakażenia i zwykle kończy się zgonem.

Jak podaje GIS, w województwie śląskim, obok małopolskiego i mazowieckiego, jest najwięcej zachorowań na odrę w kraju.



Kto będzie nadzorował budowę?

Powiat tarnogórski ogłosił, że w związku z budową bloku operacyjnego w szpitalu powiatowym w Tarnowskich Górach, poszukuje inwestora zastępczego – inżyniera kontraktu. Niestety, chętnych nie było. Samorząd unieważnił już dwa postępowania. Co będzie dalej?

Samorząd powiatowy przygotowuje się do poważnej inwestycji, jaką jest budowa nowego bloku operacyjnego i centralnej sterylizatorni w szpitalu przy ul. Pyskowskiej. Blok operacyjny powstanie w miejscu nieczynnej już od dawna kuchni szpitalnej. Inwestycja jest kosztowna i – jak twierdzi starosta – wymaga specjalistycznej wiedzy, by ją prawidłowo prowadzić i nadzorować. Stąd wziął się pomysł władz powiatu na wyłonienie inwestora zastępczego – czyli podmiotu (osoby), który w imieniu samorządu będzie pilnował, by inwestycja przebiegała jak należy.

Jednak na razie jest z tym problem. Na pierwsze i drugie ogłoszenie nikt nie odpowiedział. Pod koniec listopada powiat zamieścił więc kolejne ogłoszenie. Planowany termin otwarcia ofert to 10 stycznia. – Myślę, że zadanie jest dość specyficzne, wymaga specjalistycznej wiedzy i dlatego nikt się nie zgłosił – mówiła starosta Krystyna Kosmala.

Treść trzeciego ogłoszenia została zmodyfikowana. Starosta ma nadzieję, że tym razem ktoś odpowie. – Realizacja inwestycji nie jest zagrożona – twierdzi Krystyna Kosmala. – Jeśli nie uda się wyłonić inwestora zastępczego, będziemy ją realizować własnymi siłami.

Własnymi, czyli pracownikami starostwa. Wcześniej starosta mówiła, że jednym z powodów zamieszczenia ogłoszenia jest, oprócz względów merytorycznych, mała liczba pracowników w wydziale inwestycji i drogownictwa starostwa. (EKA)

Nabór nowych członków rady ds. niepełnosprawnych



Poprzednia rada oficjalnie zakończyła kadencję na początku listopada ubiegłego roku. Z tej okazji odbyła się gala w CKŚ

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA

Trwa nabór kandydatów do Powiatowej Społecznej Rady do spraw Osób Niepełnosprawnych działającej przy staroście tarnogórskim. Kadencja rady trwa cztery lata, kandydatów mogą zgłaszać organizacje pozarządowe, fundacje oraz jednostki samorządu terytorialnego działające w powiecie tarnogórskim.

Rada jest ciałem opiniodawczo-doradczym. Działa

na rzecz osób niepełnosprawnych. Jej głównym zadaniem jest opiniowanie programów, tworzonych przez samorząd powiatowy, a służących osobom niepełnosprawnym, a także proponowanie przedsięwzięć zmierzających do: integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, a także realizacji ich praw.

Poprzednia rada oficjalnie zakończyła kadencję na początku listopada ubiegłego

roku. Z tej okazji w Centrum Kultury Śląskiej odbyła się uroczysta gala, na której członkowie rady otrzymali pamiątkowe dyplomy i kwiaty. W skład powiatowej rady w latach 2016-2019 wchodziła: przewodnicząca – Gabriela Kowalska – prezes stowarzyszenia Serdeczności w Tarnowskich Górach, wiceprzewodnicząca – Iłona Kopyńska – kierownik stacji Caritas Diecezji Gliwickiej, sekretarz – Iłona Samorodny – pracownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich

Górach, Ewa Brachaczek – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowskich Górach oraz Norbert Galla – prezes regionalnej Fundacji Pomocy Niewidomym.

Zgłoszenia kandydatów należy składać w formie pisemnej na adres: Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, ul. Karłuszowiec 5, 42-600 Tarnowskie Góry, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Kandydat do Powiatowej Społecznej Rady do spraw Osób Niepełnosprawnych przy Staroście Tarnogórskim”. (EKA)

reklama

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895-zł 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

Gemini www.gemini.cz

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**

8 stycznia, godz. 18 – Klub dyskusyjno-filozoficzny Cogito, temat: nastolatki i kryzys klimatyczny, prowadzenie: dr hab. Mirosław Pi-róg, 6/7,50 zł.

11 stycznia, godz. 11 – Bunka: noworoczne kaligrafowanie, prowadzenie: Kyoko Yamashita, 12 zł,

12 stycznia, godz. 15 – Bal karnawałowy dla babć, dziadków i wnuków w wieku 4-10 lat, mile widziane kostiumy karnawałowe, 12 zł (1 os.), 18 zł (2 os.),

12 stycznia, godz. 18 – koncert Tarnogórskiej Orkiestry Dętej pod dyr. Marka Misia „Od klasyki do kolędy”, w programie m.in. „The young Amadeus”, „The sound of silence”, „Hallelujah”, „The call of Christmas”, 8/10 zł.

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: Wystawa „Mozaika/2”.

Miejskie Kino Olbrzym: 14.01, godz. 10 – „Misiek i chiński skarb”, 13/16 zł.

DKF Olbrzym: 7.01, godz. 19 – „PJ Harvey. A dog called money”, 8/10 zł; 9.01, godz. 19 – Seriale 2.0: podsumowanie 2019 roku, prowadzenie: Maciej Matusik, Jarosław Malik, Bolesław Kowalski, wstęp wolny (darmowe wejściówki w kasie); 14.01 – Art Doc: godz. 18 – wykład Irmy Koziny „Wielkie i małe odkrycia malarzy czasów van Gogha”, godz. 19 – film „Van Gogh. U bram wieczności”, bilety na wykład i film – 16 zł.

► **TCK w Lasowicach, ul. Broniewskiego 25, tel. 602-171-14**

10 stycznia, godz. 18 – warsztaty dla dzieci w wieku 9-14 lat: świat DRUKU 3D, prowadzenie: Magdalena Grygiel-Pradelok, 25 zł.

► **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**

9 stycznia, godz. 17 – wieczór autorski Kamila Kartasińskiego „Odszukaj dziadka w ...”, czyli jak zacząć poszukiwania wojennej służby przodków rodziny, do jakich archiwów się udać oraz jakie informacje można znaleźć w bazach internetowych, wstęp wolny.

► **Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**
Wystawa grafik Pavla Hlavatego „Obrazy snów i rzeczywistości” (do 20.01).

► **GCR Repty, ul. Śniadeckiego 1**

8 stycznia, godz. 18.30 – spotkania kolędowe: chór Allegro pod dyr. Jacka Pieczyka, wstęp wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino „Zacisze”: 7.01, godz. 17 i 20 – „Gwiezdne wojny IX. Skywalker. Odrodzenie”; 8.01, godz. 17 – „Gwiezdne wojny IX” 3D, godz. 20 – DKF: „Żelazny most”, 12/14 zł; 9.01, godz. 17 – „1800 gramów”; 10 i 11.01, godz. 15 – „Misiek i chiński skarb”, godz. 17.15 i 19.30 – „Futro z misia”; 12.01, godz. 16 – „Misiek i chiński skarb”,

godz. 18.15 i 20.15 – „Futro z misia”; 13.01, godz. 16 – „Misiek i chiński skarb”, godz. 18.15 – „Futro z misia”; 14.01, godz. 12 – „Pamiętnik Florki 4”, 5 zł, godz. 17 – „Misiek i chiński skarb”, godz. 19.15 – „Futro z misia”.

Bilety: 2D 16/14 zł, 3D 18/15 zł (+ opłata jednorazowa za okulary – 3 zł).

► **Filia MDK w Kozłowej Górze, ul. Tarnogórska 49, tel. 32-287-51-34**

7 stycznia, godz. 17 – koncert kolęd i pastorałek, wystąpią: chór Halka, Piekarskie Klachule, zespoły dziecięce: Moiki, Kozule i Koziołki.

► **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75**

Wystawa „Piekary literackie: twórczość w cieniu górniczych szwobów”.

MIASTECKO ŚLĄSKIE

► **Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70**

10 stycznia, godz. 16.30 – warsztaty integracyjne, wstęp wolny, zapisy,

10 stycznia, godz. 18 – spotkanie „Dieta to nie wszystko, czyli jak żyć zdrowo i nie zwariować”, wstęp wolny,

12 stycznia, godz. 17 – finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy: spektakl „Kot w butach”, występ zespołu MAZEM, Świąteko do Nieba.

BYTOM

► **Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09**

12 stycznia, godz. 19 – koncert charytatywny „Razem dla Julki Szczerby”, wystąpi zespół Universe, support: zespół Coria, prowadzenie: Roobens, 50 zł, z wejściem na backstage – 300 zł.

BCKino: do 9.01, godz. 17.45 – „Judy”, 15 zł; do 9.01, godz. 19 – „Tajemnica Henriego Picka”, 13 zł; do 9.01, godz. 20, 10-16.01, godz. 17.30 – „Oficer i szpieg”, 15 zł; 10-16.01, godz. 15.30, 17-23.01, godz. 16 – „Marona – psia opowieść”, 15 zł (1/3 dochodu ze sprzedaży biletów przeznaczona dla bytomskiego schroniska); 10-16.01, godz. 19 – „Tam gdzie musi być niebo”, 13 zł; 10-16.01, godz. 20, 17-23.01, godz. 18 – „Sokół z masłem orzechowym”, 15 zł.

► **Park Miejski im. F. Kachla, muszla koncertowa**

12 stycznia, godz. 13-20.30 – finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

RADZIONÓW

► **Centrum Kultury „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**

12 grudnia, godz. 18 – „Kolędy serca” – Małgorzata Hutek, bilety 30 zł.

Kino „Karolinka”: 11.01, godz. 16 – „Kraina lodu II”, godz. 18 – „Nadzwyczajni”, bilety 12 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**

Wystawy: „Silesiana” – fotografie Wiktorii Kot, „Twórcy kultury Śląskiej – metamorfozy”, „Horyzonty” – Zbigniew Furgaliński, „Tajemnice utraconego pałacu”, „Śląskie pałace i nie tylko” – LEGO, „Z dziejów Donnersmarcków i ich krewnych”, „Salonik hrabiego”.

Z kolędą i pastorałką



Duet Karolina Popielarz i Karolina Mazur z tarnogórskiego „Jordana” zakwalifikował się do finału 26. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. Księdza Kazimierza Szwarlika w Będzinie

FOT. ARCHIWUM JORDANA

W Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury im. Henryka Jordana w Tarnowskich Górach odbyły się eliminacje regionalne 26. Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. Księdza Kazimierza Szwarlika w Będzinie. Jury przesłuchało 27 solistów, duetów, zespoły wokalne, wokально-instrumentalne oraz chór.

Do II etapu Festiwalu Jury zakwalifikowało 3 uczestników, a są to: Wiktoria Stypa

i zespół wokalny „LALALA” z Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach oraz duet Karolina Popielarz i Karolina Mazur z tarnogórskiego „Jordana”. Instruktorem duetu jest Małgorzata Zachnik. Warto dodać, że dziewczyny zaczęły swoją „przygodę wokalną” w „Jordanie” we wrześniu 2019 r.

Przesłuchania finałowe odbędą się 9-11 stycznia w Będzinie.

(MIR)

ŁAMIGŁÓWKA NR 1

► Wypełnij diagram tak, aby każda kolumna, każdy wiersz i każdy 9-polowy kwadrat zawierały cyfry od 1 do 9. Wśród Czytelników, którzy w ciągu 7 dni nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki – sudoku (z naklejonym numerem), wylosujemy zaproszenie na kawę i deser, bon na darmowy masaż relaksacyjny oraz zabieg akupunktury połączony z diagnostyką wg medycyny chińskiej. Nagrody do odbioru w ciągu miesiąca od wylosowania.

Łamigłówka nr 50

Zaproszenie na kawę z deserem
(do odbioru w jednej wybranej Cukierni PEREŁKA):

Jadwiga Niedbała - Tarnowskie Góry.

Masaż relaksacyjny w Centrum dr Spałek (do odbioru w Centrum):

Łucja Gut - Nakło Śląskie.

Zabieg akupunktury połączony z diagnostyką wg medycyny chińskiej (do odbioru w Centrum Terapii):

Maria Bloch - Tarnowskie Góry.

5	8				4	7		
1		2	3		8			9
								6
9				1	6		4	7
6	1		5	4				3
3								
4			7		9	3		1
		1	4				6	8

reklama

Akupunktura, dietetyka
wg tradycyjnych metod chińskich,
ziołolecznictwo
oraz moksoterapia.

Tarnowskie Góry | ul. Bytomska 8 | tel. 885-361-131

Zapraszamy do Naszych punktów w Tarnowskich Górach!

- ul. Rynek 5
- ul. Krakowska 17
- ul. Łotewska 3
- Hala Targowa ul. Nakielska 1-3

PYSZNE LODY, CIASTA I AROMATYCZNA KAWA Z WŁOSKIEJ PALATNI

**Rehabilitacja
Kosmetyka
Masaż
Endermologia**

Tarnowskie Góry ul. Gruzetki 19 tel. 32 284 26 25

Zasłużony kapelmajster

Roman Opara z Boruszowic to kolejna osoba wpisana do Gminnej Księgi Zasług. Został doceniony za krzewienie kultury, zaangażowanie i przekazywanie tradycji orkiestr dętych w środowisku lokalnym. Uroczystość odbyła się 30 grudnia podczas sesji Rady Gminy Tworóg.

– W naszej gminie działają trzy orkiestry dęte. Pan Roman Opara to trzeci kapelmajster wpisany do Gminnej Księgi Zasług. Ma wielkie zasługi w krzewieniu kultury śląskiej, którą trudno wyobrazić sobie bez orkiestr dętych – mówi wójt Eugeniusz Gwóźdź.

Roman Opara jest dyrygentem orkiestry dętej z Boruszowic. – W tej chwili to orkiestra działająca przy miejscowej OSP. Pan Roman z orkiestrami związany jest



Uroczystość wpisu do Gminnej Księgi Zasług odbyła się 30 grudnia podczas sesji rady gminy

FOT. UG W TWOROGU

od zawsze, można powiedzieć, że przejął pałeczkę po ojcu. Grał w orkiestrze działającej przy fabryce papieru w Boruszowicach, w kolejowej, bo był kolejarzem. Przez lata był związany z orkiestrami dętymi

z naszej gminy. Bardzo wielu muzyków wykształcił. Wiele osób, które teraz grają, to właśnie pan Roman uczył pierwszych szlifów w instrumentach dętych – tłumaczy zastępca wójta Łukasz Ziob. (A)

Czas na ferie zimowe

Na ferie CK „Karolinka” w Radzionkowie przygotowało zimowe kino, warsztaty robotyki, wyjazdy na narty, warsztaty plastyczne – tworzenie komiksu, miniturniej w grach planszowych. Zapisy i opłaty w kasie „Karolinki”, tel. 32-286-64-54, w. 25.

Miejski Ośrodek Kultury w Miasteczku Śląskim prowadzi akcję „Zima w mieście” dla dzieci w wieku 6-12 lat – od 13 do 17 stycznia w swojej filii w Żyglinie, a od 20 do 24 stycznia w MOK-u przy ul. Srebrnej. Zajęcia potrwają od godz. 10 do 14, opłata: 50 zł za tydzień. Zapisy do 7 stycznia lub do wyczerpania miejsc.

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Świerkłańcu zajęcia będą od 20 do 24 stycznia, a w Nakle Śląskim od 13 do 17 stycznia, w godz. 10-12. Są przeznaczone dla dzieci w wieku 3-7 lat. W programie m.in. wyjazd do kina i zabawy plastyczne. Koszt – 25 zł za tydzień. Obowiązują zapisy.

Gminna Biblioteka Publiczna przy ul. Oświęcimskiej 2a w Zbroslawicach zaprasza dzieci od 6 do 9 lat na zajęcia zimowe, które zaplanowano od 20 do 24 stycznia. Zajęcia odbywać się będą w godzinach 11-14, ale w czwartek (wyjazd do kina) od 8 do 14. Koszt tygodniowych zajęć wynosi 35 zł plus koszty wyjazdu na seans kino-

wy. Płatność za zajęcia należy uregulować do 10 stycznia. Szczegółowe informacje moż-

na uzyskać w GBP Zbroslawice, tel. 32-233-70-80. (ESP, K)

reklama

GALERIA BOBASA
portal dumnych rodziców

Galeria Bobasa to miejsce przyjazne dla dzieci i rodziców

Dzięki stronie możesz:

- obejrzeć i wybrać zdjęcia swojego malucha wykonane po urodzeniu przez profesjonalnego fotografa,
- poznać innych świeżo upieczonych rodziców,
- wymienić się obserwacjami i doświadczeniami.

www.galeriabobasa.com

WYPOŻYCZALNIA STROJÓW KARNAWAŁOWYCH dla dorosłych i dzieci

Rafael

Duży wybór!
Stroje karnawałowe, na Halloween, andrzejkę, jasełka i inne okazje

Tarnowskie Góry – Sowice, ul. Mikołaja Reja 21
Tel. 606 887 773
facebook.com/rafaelwypożyczalnia

UNIMAX

zatrudni
pracowników do prac montażowych w kraju i za granicą
Wysokie zarobki

Prosimy o przesłanie CV na adres:
unimax@unimax.net.pl

MAŁY CZŁOWIEK, WIELKIE SZCZĘŚCIE



Oskar Bogacki z Piekarskich, syn Joanny i Grzegorza, urodzony 19 grudnia (4950 g, 63 cm).



Iga Adamska z Tarnowskich Gór, córka Arletty i Arkadiusza, urodzona 17 grudnia (3340 g, 53 cm).



Szymon Babicz z Tarnowskich Gór, syn Doroty i Jakuba, urodzony 17 grudnia (3120 g, 55 cm).



Antosia Kaczmarczyk z Tarnowskich Gór, córka Magdy i Marcela, urodzona 16 grudnia (3910 g, 57 cm).



Bartek Czubernat z Piekarskich, syn Wiktorii i Krystiana, urodzony 18 grudnia (2600 g, 55 cm).



Borys Dawidowicz z Tarnowskich Gór, syn Patrycji i Maksymiliana, urodzony 17 grudnia (3050 g, 53 cm).



Lilianna Krupa z Tarnowskich Gór, córka Zuzanny i Marka, urodzona 17 grudnia (3570 g, 56 cm).



Liliana Larysz z Tarnowskich Gór, córka Katarzyny i Sławomira, urodzona 18 grudnia (3600 g, 54 cm).



Ksawery Pietruszka z Radzionkowa, syn Natalii i Patryka, urodzony 17 grudnia (3400 g, 57 cm).

Zapraszamy dzieci w wieku 6 - 12 LAT

ZIMOWE PÓŁKOLONIE Z NAUKĄ PŁYWANIA

2 TURNUSY:

- 13 - 17 stycznia 2020
- 20 - 24 stycznia 2020

poniedziałek - piątek
godz. 8:00 - 15:00

W PROGRAMIE:

INTENSYWNA NAUKA PŁYWANIA | GROTA SOLNA
ZAJĘCIA KREATYWNE | LODOWISKO | SQUASH
ŚCIANKA WSPINACZKOWA | GRY I ZABAWY

Zapisy:
Biuro Obsługi Klienta Park Wodny
ul. Obwodnica 8 Tarnowskie Góry tel. 32 393 39 31

ŚWIĘTUJĄ STULECIE I WALCZĄ O AWANS

W 2020 roku swoje 100-lecie obchodzą dwa zasłużone kluby piłkarskie: Orzeł Biały Brzeziny Śląskie i Orzeł Nakło Śląskie. Obydwa rywalizują obecnie w bytomskiej klasie A, mając po rundzie jesiennej duże szanse na awans do okręgówki.

KRZYSZTOF GARCZARZYK

Piłkarze Orła Białego, prowadzeni przez trenera Artura Patonia, otwierają tabelę, posiadając w dorobku 11 zwycięstw, 1 remis i 1 porażkę, co daje im aktualnie 34 punkty. Trener Patoń jest ostrożny, co do oceny szans na grę w klasie okręgowej, ale prezes Tadeusz Wieczorek nie ukrywa, że awans byłby miłym akcentem na jubileusz klubu. Podobnie myślą chyba zawodnicy, na co wskazuje ich waleczna postawa w pierwszej rundzie.

Orzeł Nakło Śląskie, z 28 punktami na koncie, plasuje się na trzecim miejscu, wyprzedzony jeszcze przez Olimpię Boruszowice (29 pkt.). W walce o najwyższe

lokaty, premiowane awansem, liczy się jeszcze czwarty w tabeli Rozbark Bytom (26 pkt.). Zajmujące kolejne miejsca drużyny LKS Żyglin i Iskry Połomia zachowują raczej tylko teoretyczne szanse.

Wspomniane zespoły zdecydowanie wyróżniały się w rundzie jesiennej. Prowadząca drużyna z Brzeziny miała najlepszą defensywę (7 straconych bramek), wyprzedzając pod tym względem Nakło (13), Żyglin (15),



Trener Patoń jest ostrożny co do oceny szans na grę w klasie okręgowej, ale prezes Tadeusz Wieczorek nie ukrywa, że awans byłby miłym akcentem na jubileusz klubu.



Czy na boisko w Nakle Śląskim powróci klasa okręgowa? Po rundzie jesiennej piłkarze miejscowego Orła plasują się na trzecim miejscu tabeli

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

Rozbark (18) i Olimpię (19). Z kolei najwięcej zdobytych bramek ma na koncie Olimpia (jedyne zespoły, który wygrał z Orłem Białym), strzelając

rywalom 43 goli. Połomia zdobyła 42 bramki, nakielski Orzeł – 40, a czwarta w tej klasyfikacji drużyna Orła Białego – 34.

Prestiżowa wystawa gołębi

Od 10 do 12 stycznia w Sosnowcu odbędzie się 69. Ogólnopolska Wystawa Gołębi Pocztowych, połączona z międzynarodowymi targami. W elitarnym gronie wystawców nie zabraknie przedstawicieli Rejonu Ziemi Tarnogórsko-Toszeckiej Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.



Jeden z czołowych lotników tandemu Mariusz + Kamil Kotarski

FOT. ARCHIWUM HODOWCY

Rejon tarnogórsko-toszecki tworzą obecnie cztery oddziały: Tarnowskie Góry (jako wiodący), Tworóg, Pyskowice i Toszek. Na tegorocznej wystawie ogólnopolskiej będą przedstawiciele dwóch ostatnich. Z oddziału Pyskowice tandem Jerzy + Marcin Biskupek, mieszkańcy Przezchlebia, a także Mariusz + Kamil Kotarski. Oddział Toszek będą reprezentować Małgorzata Kostorz oraz Arek + Mario Jendrysik. – Mój gołąb wystartuje w kategorii gołębi rocznych, natomiast tandem Biskupek wystawia gołębia w kategorii sprinterów, czyli startujących na krótkich dystansach – mówi Mariusz Kotarski.

W naszym rejonie jest około 300 hodowców. Prezesem rejonu jest Grzegorz Materla, sekretarzem Karol Kurda, a skarbnikiem Marcin Sepioł, wszyscy z od-

działu Tarnowskie Góry. Nasze oddziały wysoko plasują się we współzawodnictwie w Okręgu Katowice PZHGP. Na 27 należących do niego oddziałów, sezon lotowy 2019 Toszek zakończył na pierwszym miejscu, Tworóg na czwartym, Tarnowskie Góry na siódmym, a Pyskowice na szesnastym.

– Czterech wystawców z rejonu to dobry wynik, bywało, że w wystawie ogólnopolskiej uczestniczył jeden czy dwóch hodowców – mówi Marcin Sobel ze Świnowic, sekretarz oddziału Pyskowice. – Oczywiście zdarzały się lata, że było ich też więcej. Zakwalifikowanie się gołębi na wystawę ogólnopolską to wielka nobilitacja dla każdego hodowcy – dopowiada prezes Materla. (K)

Brawa dla Bartka i UKS G4



UKS G4 Tarnowskie Góry od lat z powodzeniem szkoli adeptów szachów

W Imielinie rozegrano pod koniec grudnia mistrzostwa Śląska dzieci do lat 7 w szachach. W rywalizacji chłopców bardzo dobrze spisał się Bartłomiej Dudek z UKS G4 Tarnowskie Góry, który w silnej stawce 36 uczestników, zajął wysokie, piąte miejsce.

W 9-rundowych zawodach, zorganizowanych przez Śląski Związek Szachowy, Bartek zgromadził 6 punktów. Zwyciężył Harjith Rajbharath

z Hetmana Katowice, zdobywając 8 pkt. – Piąte miejsce w województwie to dotychczas największy szachowy sukces Bartka, który tajniki „królewskiej gry” poznaje od około półtora roku. Jego szkoleniowcem jest Lechosław Jabłoński, od lat prowadzący zajęcia szachowe w naszym klubie – mówi Bogdan Dudek, prezes UKS G4, tata Bartka.

W uczniowskim klubie z tarnogórskiego osiedla Przyjaźń, w dwóch grupach wie-

kowych, trenuje na co dzień około 25 młodych adeptów szachów. Zajęcia odbywają się w poniedziałki i wtorki, od godziny 17 w Szkole Podstawowej nr 8 przy ul. Janasa 11. Owocna działalność UKS G4 możliwa jest dzięki wsparciu finansowemu ze strony gminy Tarnowskie Góry.

Przypomnieć warto, że UKS G4 to była sekcja szachowa Ósemki Tarnowskie Góry, która z początku 2012 roku odłączyła się od niej i utwo-



Bartek Dudek świetnie spisał się w szachowych mistrzostwach Śląska do lat 7 w Imielinie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNEB. DUDKA

rzyła osobny klub. Do jego najbardziej znanych wychowanków należą Alicja Białek i Wiktor Zmarzły. (K)

Ósemka po walnym

Pod koniec grudnia odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Uczniowskiego Klubu Hokeja na Trawie Ósemka Tarnowskie Góry. Prezesem klubu ponownie został wybrany Dariusz Masłyka, wiceprezesem – Norbert Górski, sekretarzem – Piotr Śpiwow, skarbnikiem – Dawid Stasiowski, a członkiem zarządu – Grzegorz Bok.

– Jednym z ważniejszych ustaleń walnego zebrania było zatwierdzenie zmiany w statusie klubu – od stycznia nowego roku składka członkowska wynosi 30 zł na miesiąc. Warto dodać, że w przerwie rozgrywek na boiskach otwartych juniorki i seniorki naszego klubu biorą udział w Halowych Mistrzostwach

Polski, a seniorzy, seniorki i oldboje w Halowym Pucharze Śląska – informuje prezes Dariusz Masłyka.

W pierwszym halowym turnieju o mistrzostwo kraju, który odbył się 21 grudnia, tarnogórskie seniorki grały w Poznaniu, przegrywając oba mecze: z KS Hokej Start Brzeziny 2:6 (0:4) i KS Rogowo 2:3 (1:1). Parę dni wcześniej w stolicy Wielkopolski występowały nasze juniorki, ulegając LKS Gąsawa 2:5 (2:2) i Swarkowi Swarzędz 0:3 (0:0).

18 i 19 stycznia kolejne turnieje juniorek i seniorek w ramach HMP odbędą się w hali AIG w Tarnowskich Górach. Natomiast 25 stycznia tarnogórska hala będzie gospodarzem trzeciego turnieju Halowego Pucharu Śląska. (K)



• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
Z UNII EUROPEJSKIEJ**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji).
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

**TRANSPORT,
PRZEPROWADZKI.**
503-739-655

**AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.**
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**
**AUTO
KOMPLEX**
**** PROMOCJA! ****
1. Losowanie nagród do każdego przeglądu.
2. Wymiana oleju.
3. Mechanika samochodowa.
4. Elektromechanika.
5. Klimatyzacja.
6. Zbieżność serwis opon.
**SPRAWDZAMY I PRZYGOTOWUJEMY
SAMOCHODY DO PRZEGŁADU.**
Tarnowskie Góry Obwodnica,
ul. Mała 1a, tel. 795-398-950

Zima! Sprawdź płyny
auto grzes
wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka komputerowa,
obsługa skrzyń automatycznych
www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

Borato
**MECHANIKA
- KONSERWATORA**
maszyn i urządzeń produkcyjnych
Pracownika utrzymania ruchu
ZATRUDNIMY
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

**Zatrudnimy do działu księgowości
MŁODSZĄ/EGO KSIĘGOWĄ/EGO.**

Lokalizacja: Miasteczko Śląskie,
kontakt: 505-434-975,
e-mail: praca@pol-and.pl

SKŁAD OPAŁU
42-676 Miedary, ul. Główna 36
Ekogroszek workowany
lub luzem, węgiel orzech,
miał, drewno kominkowe,
opatowe, pelet.
602-321-226

**Zatrudnię
MURARZY, CIEŚLI,
ZBROJARZY.**

Budowa
- Piekary Śląskie.
Tel. 697-275-270.

Firma FLStech Sp. z o.o.
zatrudni pracowników
na stanowisko:
- pracownik produkcyjno
- montażowy,
- ślusarz/spawacz.
Tel. 577-030-288,
690-933-766.

**FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI
PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH.**
CV email: praca@pol-and.pl
Tel. 500 695 098, w godz. 8.00 - 18.00, od pn. do pt.

**REMONTY MIESZKAŃ,
DOMÓW, ŁAZIENEK,
kompleksowo.**
507-055-024

NIERUCHOMOŚCI

Mieszkanie w kamienicy, I piętro, 90 m kw. + piwnica + strych + 3,5 ara przynależnego terenu, własność KW, ścisłe centrum miasta, do kapitalnego remontu, sprzedam. 607 666 555

Dom w Psarach, ścisłe centrum, parter - dwa sklepy, piętro - trzy mieszkania, tanio sprzedam. 607 666 555

Działki budowlane - Ptakowice, Górniki, Kozłowa Góra, Sowice. BEATA, 604 075 137

Sowice, Miasteczko Śląskie, Żyglin, Połomia, Kalety-Kuczów, Czarków, Wilkowice, Boruszowice - atrakcyjne działki. BEATA, 602 185 338

**BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA
OFERUJE PROFESJONALNĄ I
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W
SPRZEDAŻY, KUPNIE I WY-
NAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I
DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SER-
DECZNIE. Tarnowskie Góry, ul.
Powstańców Śl. 36. Tel. 602 185
338, 604 075 137, 600 437 261,
32 768 22 00 www.beatadom.
gratka.pl**

Świerklaniec - duży dom do zamieszkania, 399 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Strzebiń - Prądy, dom do re-
montu, na pięknej działce, 4577
m kw., 250 tys. zł. BEATA, 602
185 338

Miasteczko Śląskie - dom jedno
lub dwurodzinny, na 10-arewej
działce, 348 tys. zł. BEATA, 602
185 338

Piekary Śląskie - M-3, komforto-
we, po remoncie, częściowo ume-
blowane, DO WYNAJĘCIA, 1.600
zł. BEATA, 600 437 261

Duży dom do wykończenia - Po-
łomia. BEATA, 602 185 338

Działkę budowlaną w Brynku 10 i
20 arów, sprzedam. 607 666 555

Działkę budowlaną w Zendku 10 i
20 arów, sprzedam. 607 666 555

Lokal biurowy, 100 m kw., w
ścisłym centrum Tarnowskich
Gór, ul. Gliwicka, z własnym pry-
watnym miejscem parkingowym
- sprzedam. 607 666 555

Strzybnica, dom z 1978 roku, na
działce 955 m kw. BEATA, 600
437 261

Sprzedam działkę budowlaną -
bez pośredników. 796 403 134

Pokój do wynajęcia, Tarnowskie
Góry. 500 631 992

Kamińsko powiat kłobucki, gmina
Przystajń działkę budowlaną po-
łożoną w lesie 3000 m kw., tanio
sprzedam. 607 666 555

Duże mieszkanie do wynajęcia.
667 058 107

Pokój do wynajęcia. 667 058 107

Działki ogrodowej (Zryw lub
Wiarus) oraz garażu w Starych
Tarnowicach/os. Przyjaźń - szu-
kam. 507 770 911

Sprzedam wolno stojący lokal
handlowy - Tarnowskie Góry. 603
654 290

Tarnowskie Góry - szukam po-
mieszczenia gospodarczego lub
garażowego, na parterze (może
być do remontu, konieczny prąd).
694 095 326

Tarnowskie Góry, Os. Przyjaźń
- sprzedam mieszkanie, o pow.
52,71 m kw., III piętro, bez po-
średników. 512 665 610

Mieszkanie w Tarnowskich Gó-
rach kupię. 698 293 737

Kupię mieszkanie za gotówkę,
może być do remontu, zadłużo-
ne. 500 329 487

RÓŻNE

Wynajmę dom w Tarnowskie
Góry - Rybna 52m2 czynsz 1350
z ogrzewaniem 503 817 618

Kupię książki, płyty. Dojazd,
gotówka. 508 245 450

Pilnie poszukuję pomocy w opie-
ce nad leżącą mamą (miejscowość
Ożarówce); szczegółowe
informacje oraz informacja o
wynagrodzeniu po kontakcie
telefonicznym; będę wdzięczna
za każdą chęć pomocy. Dziękuję.
690 024 518

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl
kupię. 698 293 737

Garaż w Tarnowskich Górach
kupię. 698 293 737



Kupię stare motorowery,
motocykle i części ROMET,
KOMAR MOTORYNKA, SIMSON,
WSK, MZ itp. Nie muszą posiadać
żadnej dokumentacji. 798 551
709

**Zatrudnimy panią
do sprzątania biura.**
604 316 742

**HALA TARGOWA,
parter boks wynajmę
lub sprzedam.**
501 732 755

**PRACOWNIKA
OGÓLNOBUDOWLANEGO**
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie
dekarstkim, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

POŻYCZKI
• **KORZYSTNE
WARUNKI**
• **OBSŁUGA W DOMU**
TEL. 32 280 40 70

Tiger Job
PORTIERA mile widziana
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego **ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

**ZŁOTA RĄCZKA
SERWIS DOMOWY**
Awaria w domu i brak czasu
na naprawę?
Luźne gniazdko przeszkadza
w codziennych zajęciach?
Kapie kran?
Oferujemy szybką pomoc nawet
w drobnych domowych awariach
i irytujących usterkach.
Solidnie wykonamy
naprawy w zakresie:
hydrauliki, elektryki, a także
składanie i montaż mebli.
Tel. 666-553-111

**ZATRUDNIĘ
elektryków,
elektromonterów,
automatyków
lub całe brygady.**
Tel. 668-189-468

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**
Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

**BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE**
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków
przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni,
tj. od dnia 7.01.2020 r. do dnia 28.01.2020 r.,
wykazu nr 44/2019, obejmującego niezabudowaną działkę gruntu
nr 1924/21, położoną w Radzionkowie przy ul. Dąbrowskiej,
stanowiącą własność Gminy Radzionków, przeznaczoną do
sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Borato
**MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
ZATRUDNIMY**
Mile widziana umiejętność:
remontów manualnych
skrzyni biegów,
regeneracji turbosprężarek
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

Tiger Care
**PRACA dla opiekunek
osób starszych
w Niemczech.**
Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

Tiger Job
PRACA W NIEMCZACH
Do pracy
na produkcji, magazynie
oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: **rekrutacja@tigerjob.pl**
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00



Tarnowskie Góry

Pon - Pt: 8:00-18:00

tel: 666 462 997

Ul. Grzybowa 90

Sob: 8:00-13:00

tel: 538 44 30 20

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WYMIANA OPON



- bezdotykowo
- bezłyżkowo
- laserowe wyważanie



Będzie Pan Zadowolony...!

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM

TEL: 602 129 208



SIEĆ SALONÓW ROWEROWO-MOTORYZACYJNYCH

MY SIĘ ZIMY
NIE BOIMY
BO
ĆWICZYĆ LUBIMY



**SPRZĘT FITNESS
DO TWOJEGO DOMU**

**ROWERKI
BIEŻNIE
ORBITREKI
WIOŚLARZE**

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159 ☎ 32 432 53 00

✉ tarnowskiegory@bikemoto.pl bikemoto.pl



**CICHO SZA U NAS
WYPRZEDAŻ
TRWAAAA...**

AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

atrium-plejada.pl 📶 📱